Nr. 123 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 1 Czerwca 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięcznie:
Bez odnoszenia 5,000.000 mkp.
Z odnoszeniem 6,000.000 „
Z przesyłką pocz. 6,000.000 „
Za granicą . . 10,000.000 „
Cena numeru 250.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 157.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na I-szej stronie . . . 40 „
Drobne od słowa . . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny . 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956 i 400 402.
1 złp. = 1,800.000 mkp.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczone po urzęd. kursie złotego podawanego codz. w „Monitorze“

Dochód społeczny a budżet

Kraków, 30 maja.

Na podstawie wyników roku 1923 oblicza się wartość produkcji, która jest prawie wyłączną, a w każdym razie najważniejszą, częścią dochodu społecznego w Polsce, na 10 miljardów złotych, a to po połowie na przemysł, górnictwo i leśnictwo z jednej strony, a rolnictwo wraz z hodowlą bydła z drugiej. Przy 30 miljonach mieszkańców wypada przeciętny dochód roczny na głowę 333 złotych, co uwzględniając wzrost kosztów utrzymania o 30 proc., daje przeciętnie niższe od przedwojennego, mniej więcej o 25—30 proc.

Budżet wydatków państwowych wynosi okrągło 1.500 miljonów złotych, czyli 15 proc. dochodu społecznego. Na głowę mieszkańca wypada zatem przeciętnie przeszło 50 złotych ogólnego obciążenia na rzecz państwa (w tem 40 złotych obciążenia podatkowego). Przed wojną państwa zaborcze zabierały w Polsce na swoje potrzeby również około 15 proc. dochodu społecznego.

Absolutne obciążenie ludności na rzecz państwa budżetem, utrzymanym w granicach preliminarza na rok 1924, nie byłoby zatem wygórowane, gdyby dochód społeczny utrzymał się na zeszłorocznym poziomie. Zachodzi jednak poważna obawa, że rok 1924 będzie pod tym względem gorszy, ponieważ z jednej strony zbiory zapowiadają się gorzej, a z drugiej strony produkcja przemysłowa, laborująca na trudności zbytu, idzie również ku zmniejszeniu. — Jasne jest przeto, że w tym roku **utrzymanie zdolności płatniczej w granicach, wskazanych przez budżet, zależy w najwyższym stopniu od tego, czy i o ile da się znowu ożywić produkcję przemysłową, górniczą i leśniczą,** przez usunięcie wszelkich trudności, na które napotyka zbyt jej produktów w kraju i zagranicą, przyczem należy odłożyć na bok, a raczej na lepsze czasy, różne ważne, ale w danym momencie drugorzędne względy, jak momenty natury socjalnej, administracyjno-biurokratycznej, a nawet fiskalnej.

O ile ten cel nie da się osiągnąć w zupełności, to zdolność płatnicza, w pierwszych miesiącach tego roku tak silnie przez państwo wyzyskana, a przy obecnym kryzysie obiegowym i kredytowym napięta już teraz do ostatecznych granic, pęknąć prędzej czy później musi, poczem równowagę budżetową, a temsamem i walutę, będzie można podtrzymać jedynie nową pożyczką zagraniczną. Ten ostatni paljatyw dopuszczany jest w obecnym roku przejściowym, ale na dalszą metę nie wolno absolutnie budować finansów na stałem łataniu deficytów pożyczkami. Wobec tego reforma finansowa nie da się na stałe przeprowadzić, jeśli to, co będzie się obecnie czyniło dla ułatwienia zbytu produktom przemysłowym, górniczym i leśnym a w szczególności dla obniżenia kosztów produkcji, pozostanie akcją tylko doryweczą i nie przemieni się w gruntowną reformę gospodarczą.

Pozatem budżet na rok 1924 jest budżetem nienormalnie chudym pod względem wydatków na inwestycyje cywilizacyjne i kulturalne, na komunikacje, szkoły, szpitale, regulację rzek i meljoracje rolnicze, a nawet na wyposażenie armji w nowoczesne środki bojowe oraz we wszelkie zapasy. **Jeśli następne budżety mają pod tym względem przynieść poprawę, to można ją będzie osiągnąć tylko przez podwyższenie dochodu społecznego,** a więc przez zwiększenie produkcji, co jest możliwe znowu tylko przy gruntownej reformie gospodarczej a równocześnie przy lepszem uruchomieniu kapitałów wewnętrznych i przy ściągnięciu kapitałów z zagranicy. **Tym tedy ostatnim celom musi być podporządkowana w najbliższym okresie czasu cała polityka gospodarcza, finansowa, socjalna i administracyjna państwa.**

Trzeba dalej stwierdzić, że taka polityka skarbowa, którąby chciała poszukać dochodów na pokrywanie deficytu oraz na rozpoczęcie polityki inwestycyjnej w podwyższeniu obciążenia ludności ponad 15 proc. dochodu społecznego, byłaby polityką zabójczą i samobójczą.

Ta ostatnia teza nie jest, rozumie się, identyczna z petryfikowaniem obecnego rozdziału ciężarów państwowych na poszczególne warstwy społeczne i zawody.

I tak w budżecie na rok 1924 blisko 65 proc. mają dać podatki bezpośrednie. W tem jednak podatek majątkowy sam ma dać 333 miljonów złotych. Gdy podatek majątkowy po dalszych 2 latach ustanie, to różnicę 333 miljonów złotych będzie należało rozdzielić: w mniejszej części na podatek gruntowy i dochodowy, a w większej na podatki pośrednie, dochody monopolowe i cła. Podatki pośrednie bowiem dają u nas zaledwie 35 proc. budżetu (prawie tak, jak w Anglji). Według wszelkich dotychczasowych doświadczeń nowoczesnej skarbowości przewaga podatków bezpośrednich nad pośredniemi taka, jaka obecnie istnieje w Polsce, jest niebezpieczna (z wyjątkiem wysoce cywilizowanych krajów, jak Anglja).

To wszystko jest jednak „cura posterior“. — Nad wszystkiem innem dominuje obecnie **zadanie podtrzymania, a następnie podwyższenia dochodu społecznego,** czem powinny przejąć się nietylko rząd i nietylko ciała ustawodawcze, lecz wszystkie i najszersze nawet warstwy społeczeństwa. Jasne jest bowiem, że im więcej będziemy pracowali i wytwarzali, tem więcej będziemy mieli do jedzenia, tem łatwiej będzie nam się ubierać, tem szybciej przez budowę nowych domów zwalczymy nędzę mieszkaniową, tem więcej środków będziemy mieli na uczynienie życia wygodniejszem, piękniejszem i lepszem, i tem więcej każdy z nas będzie mógł oddawać państwu i społeczeństwu na cele ogólne.

Roba.

Program polityczny socjalistów francuskich

Zadania Ligi narodów. — O siłę zbrojną dla Ligi. — Uznanie sowietów pod warunkiem zapłaty długów. — Niewiara wobec Niemców

Paryż, 30 maja (AW). Przywódca socjalistów francuskich, Paweł Boncourt, oświadczył przedstawicielowi Agencji Wschodniej: Polityka zagraniczna socjalistów francuskich dążyć będzie do **rozszerzenia działalności Ligi Narodów.** — Zdaniem socjalistów francuskich, Liga Narodów winna zająć się wszystkiemi ważniejszemi sprawami międzynarodowemi i kontrolą zbrojeń w Niemczech. Jestem gorącym zwolennikiem obdarzenia **Ligi Narodów siłą zbrojną. Pewny jestem, iż do tego dojdzie, gdyż jest to jedyny środek zapewnienia pokoju.** Francuska partja socjalistyczna jest za uznaniem rządu sowietów, oczywiście pod warunkiem **uznania długów a zwłaszcza wierzytelności drobnych rentjerów.** Przypuszczam, iż do uznania sowietów dojdzie w najbliższych dniach. W sprawie niemieckiej **nie wierzę osobiście w szczerość ducha demokratycznego nowych Niemiec, dlatego Francja musi przedewszystkiem pamiętać o bezpieczeństwie granic.**

Czy socjaliści francuscy wezmą udział w rządzie?

Paryż, 30 maja (AW). Socjaliści przeprowadzili głosowanie w organizacjach prowincjonalnych celem rozstrzygnięcia zagadnienia, czy mają oni **wziąć udział w gabinecie lewicowym. Z 12 departamentów,** gdzie odbyły się głosowania, **w 10 oświadczono się za udziałem w rządzie.**

Straszliwy wybuch amunicji pod Bukaresztem

Przeszło 120.000 pocisków armatnich wybuchło w powietrze. — Szereg domów uległ zawaleniu. — Pałac królewski ewakuowany. — Szkoda wynosi 2 miljardy lei

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Bukareszt, 30 maja. Wczoraj wieczorem **wyleciał w powietrze skład amunicji pod Bukaresztem.** Pierwszy wybuch nastąpił o godz. 4 popołudniu a po nim w przeciągu dwóch godzin słychać było dalsze eksplozje.

W mieście wybuchła nieopisana panika, ponieważ miejsce katastrofy znajduje się w odległości **zaledwie kilometra od miasta. Cała dzielnica, o 3 kilometrach obwodu, została opuszczona przez ludność,** która przerażona chroniła się w centrum miasta. Parlament nie mógł odbyć posiedzenia, ponieważ wskutek wybuchów, połączonych z wstrząśnieniami ziemi, nietylko wypadło wiele szyb, lecz także **cały szereg domów uległ zawaleniu.**

Król Ferdynand, który w towarzystwie ministra wojny zbliżył się zanadto do miejsca wybuchu, został skłoniony przez ministra do cofnięcia i **tylko tej okoliczności zawdzięcza uratowanie życia, gdyż w kilka chwil po oddaleniu się króla, uderzył w to miejsce pocisk, który eksplodował.**

Około 1.000 wagonów amunicji, zawierających 120.000 pocisków armatnich, nadeszłych niedawno z zakładów Skoda w Czechach, oraz **znaczna ilość dawniejszych nabojów wyleciało w powietrze.**

W nocy okazało się, że **inny podziemny magazyn amunicji, zawierający 2.600 wagonów pocisków, można uważać za uratowany,** jakkolwiek znajduje się bardzo blisko miejsca wybuchu.

O godz. 11 w nocy pożar trwał dalej. **Miasto tonie w ciężkich kłębach dymu.** Pałac królewski został opróżniony. Przyczyny katastrofy nie zdołano jeszcze ustalić. **Szkodę oceniają na 2 miljardy lei.**

Przeciw polityce zagr. Zamoyskiego

Na posiedzeniu komisji spraw zagr. w dniu 28 bm. był min. Zamoyski z powodu swojej polityki zagranicznej, przedmiotem **silnych ataków.** Posłowie Śliwiński, Wasyńczuk, Perl i Chomiński bądź odmawiali min. Zamoyskiemu zaufania, bądź żądali jego ustąpienia. Jedynie pos. Stroński stanął w jego obronie.

Wyjazd delegata polskiego do Genewy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 maja. Delegat rządu polskiego p. Skrzyński wyjeżdża w przyszłym tygodniu w środę do Genewy.

Z Senatu

Warszawa, 28 maja.

Na dzisiejszem posiedzeniu Senat odmówił wydania sądom senatora **Wurzla** (Koło żyd.).

Uchwalono z kolei ustawę o rozciągnięciu na G. Śląsk ustawy **o współdzielniach,** ustawę o **sprzedaży nieruchomości** w b. zaborze rosyjskim, wreszcie ustawę o rozciągnięciu na G. Śląsk ustawy o Najwyższym Trybunale administracyjnym.

Następne posiedzenie we czwartek.

Odpowiedź min. sprawiedliwości na interpelację w sprawie zajść 6 list.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 maja. Na początku bieżącego roku pojawiła się w prasie wiadomość o konferencji, jaką odbyli posłowie socjalistyczni z ministrem Wyganowskim w sprawie uwolnienia z więzienia prewencyjnego podejrzanych o udział w zajściach 6 listopada. W sprawie tej jeden z posłów prawicowych wniósł w swoim czasie interpelację, na którą obecnie minister sprawiedliwości nadesłał odpowiedź.

W odpowiedzi tej minister stwierdza, że konferencja taka istotnie miała miejsce i posłowie socjalistyczni **starali się przekonać ministra o konieczności zniesienia więzienia prewencyjnego.** W odpowiedzi na to minister oświadczył, że sprawa zależna jest w zupełności **od decyzji władz sądowych.** „Wogóle — kończy minister odpowiedź swą na interpelację — **konferencja nie miała żadnego wpływu na dalszy przebieg sprawy**“.

Wybory uzupełniające do Rady nadzorczej Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 maja. **Zatarg o stanowiska w Radzie Banku Polskiego zostanie jak się dowiadujemy, zlikwidowany w najbliższym czasie w drodze kompromisu.** Nastąpi to mianowicie na Walnem Zgromadzeniu, które zwołane zostanie **na dzień 16 czerwca br.** Jak wiadomo, z powodu wyniku wyborów do władz Banku, przy których przepadł p. Mielczarski, prem. Grabski skorzystał ze swego prawa i **unieważnił wybór p. Chudzikowskiego.** W ten sposób jedno miejsce było wolne. Opróżniło się **również miejsce po p. Steczkowskim, który przyjąwszy godność prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, musiał zrzec się stanowiska swego w radzie nadzorczej Banku Polskiego.** W ten sposób przy wyborach uzupełniających **za zgodą rządu wybrani zostaną pp. Mieczarski i Chudzikowski.**

Pochlebny sąd generała japońskiego o armji polskiej

Warszawa, 30 maja (PAT). Po trzydniowym pobycie w Warszawie opuściła wczoraj stolicę **japońska misja wojskowa.** W wywiadzie z dziennikarzami, dyrektor japońskiej akademji wojskowej, gen. Wada, podkreślił, co następuje: Wizyta nasza w Warszawie jest jednym z etapów naszej podróży, odbywanej celem zaznajomienia się ze stanem techniki wojskowej w związku z doświadczeniami wielkiej wojny światowej. Następnie generał zaznaczył, że mimo krótkiego pobytu w Polsce, japońska misja dostrzegła, że **w Polsce odbywa się wytężona praca organizacyjna zdrowej armji** dla obrony państwa. Oficerowie i żołnierze dążą do stałego **polepszenia jakości armji.**

Streszczając ogólnie swoje wrażenia, generał powiedział, że armja polska pracuje w zakresie wojskowości **bardzo poważnie.**

Mord polityczny na nieletnim

Udział w morderstwie brała 19-letnia dziewczyna

Berlin. 30 maja (PAT). W związku z morderstwem **politycznem, dokonanem na 15-letnim uczniu Beyerze** w Mahlsdorf, zostały wczoraj aresztowane trzy osoby, a mianowicie młodzieniec nazwiskiem Liebeck, który należał do organizacji Hitlera, syn architekta Schmidt, oraz **19-letnia panienka Sorge.** Dwoje ostatnich należy do organizacyj prawicowych. Policja doszła do przekonania, że niema się tu do czynienia z mordem politycznym lewicowców, lecz że Beyer został zabity **przez członków własnej organizacji.**

List z Podlasia

(Korespondencja „N. Reformy“).

Międzyrzecz Podlaski, w maju.

Międzyrzecz leży prawie w środku Podlasia, to też okolica jego jest dla Podlasia typową. Równina, poprzecinana leniwo płynącemi potokami i rzeczkami, dzielącemi się nieraz na kilka ramion, aby się znów połączyć, a wzdłuż rzeczek podmokłe łąki, w jesieni, a szczególniej z wiosną zmieniające się w rozległe jeziora. Wszystko ujęte w ramy lasów sosnowych, miejscami z domieszką dębu i brzozy.

Miasteczka brudne, głównie przez żydów zamieszkałe w śródmieściu, podoczas gdy przedmieścia zamieszkałe są przez mieszczan-rolników. Otoczone sadami, ściągają na targi okoliczna ludność. Do tych to miasteczek po drogach ciągną szeregi wozów latem, a sanek zimą, zaprzężonych w jednego konia i z charakterystycznym kabłąkiem, znanym w zachodniej Polsce z nieporównanych obrazów Falata, Brandta i innych.

Drogi polne i leśne możliwe do przejazdu tylko latem i zimą, zato szosy nieźle utrzymane, a wzdłuż nich stosunkowo znaczna ilość drutów telegraficznych i telefonicznych. Przez lasy i pola przerzynają się dawne strategiczne tory kolejowe, z których linja przechodząca przez Międzyrzecz, to część dwutorowej znanej geografom trasy europejsko-azjatyckiej, łączącej Paryż, Berlin, Warszawę i Moskwę i dalej łączącej się z trasą syberyjską. Dziś na razie straciła znaczenie międzynarodowe, ale zachowała znaczenie lokalne, łącząc Podlasie z Warszawą, która dla tych okolic jest głównem miastem i która nadaje tonu prowincji.

Klimat podobny do klimatu całej środkowej Polski, mieszanina klimatu kontynentalnego i morskiego, zależnie od przewagi wiatrów wschodnich lub zachodnich.

Bogactwa naturalne, to obfitość lasów i torfów, klimat i gleba nienajgorsza, sprzyjające rolnictwu i sadownictwu, oraz obfitość łąk. — Lasy eksploatowane już dosyć znacznie, torfy prawie nienapoczęte. Rola uprawiana ekstensywnie; mimo to wydaje znośne plony. Łąki umożliwiają hodowlę bydła i mogą stać się głównem bogactwem tej połaci kraju, gdyż po ich zmeljorowaniu, czego obecnie nawet śladu niema, hodowla bydła znajdzie warunki może najlepsze w całej Polsce. Na razie hodowla bydła nie wyzyskuje w całości nawet obecnych niezmeljorowanych paśników i dlatego może się tu jeszcze utrzymać owca, naogół mało szlachetnej rasy, która, jak wiadomo, utrzymuje się dziś w Europie tylko tam, gdzie jest dużo

TAD. WR.

Jak odbudowano Polskę

(Ciąg dalszy). 5

W r. 1906 objął rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych Izwolski, którego p. Dmowski w swych wyznaniach darzy widocznem zaufaniem, jako filar antagonizmu niemiecko-rosyjskiego. Oczywiście nasz samozwańczy minister spraw zagranicznych nie przeczuwał, że Izwolski, związany rodzinnie i majątkowo z Niemcami (miał majątek w Bawarji) mianowany został sternikiem polityki rosyjskiej na gorące zalecenie Wilhelma II, który go w listach do cara zachwalał, jako zdolnego do doprowadzenia wzajemnego zaufania między Rosją a Niemcami. — Izwolski odwdzięczył się Wilhelmowi, zawierając w październiku 1907 tajny układ protokolarny niemiecko-rosyjski, poręczający wzajemnie „pełną nietykalność“ posiadłości nadbałtyckich, pomimo że sztab rosyjski obowiązał się Francji do uderzenia na Prusy Wschodnie.

Budując zakulisową przyjaźń niemiecko-rosyjską, poczęły rosyjskie czynniki rządowe wraz z prawicą społeczeństwa przygotowywać przyszłą wojnę z Austrją, podjęły więc poniechaną od lat 20 propagandę wśród Słowian austro-węgierskich. Na pierwszym jej planie było wchłonięcie Galicji wschodniej, do czego się przysposobiano przez opracowanie w latach 1907—8 projektu wydzielenia ziemi chełmskiej z Królestwa. Odłączenie od Królestwa części wschodniej, uważanej za rdzennie ruską, miało też zabezpieczyć jej wieczystą przynależność do Rosji na wypadek przewidywanego podziału Królestwa z Niemcami. Rosja bowiem, której p. Dmowski przypisywał stanowczą ambicję jednoczenia ziem polskich, w tym samym czasie przygotowywała sobie możliwość rekompensaty Prus za oderwanie Galicji wschodniej od Austrji, przez odadnie im upragnionego od wieku zachodniego pasa Królestwa. Że skupienie ziem ruskich było istotnym celem wojennym Rosji, świadczyć może i ta okoliczność, iż wyodrębnienie gubernji chełmskiej, uchwalone przez Dumę już w r. 1912, ostatecznie dokonane zostało ukazem carskim dopiero w marcu 1915 r., w tydzień po zdobyciu Przemyśla.

„W bezpośredniej łączności z petersburską akcją chełmsko-galicyjsko-neosłowiańską — pisze prof. Aseknazy — była ściśle spółczesna, nadzwyczaj intensywna i celowa propaganda „etnograficzna“, pchnięta przez Rosję z fachową pomocą czeską na Polskę, Słowiańszczyznę, Europę, szerzona skutecznie nietylko ogólnikowym, ideowym, lecz praktycznym, strategiczno-kartograficznym sposobem“. Wtedy to petersburska Akademja Nauk ustaliła przez połączoną pracę Czecha Niederlego i Jugosłowianina Jagicza, terytorjum polskie etnograficzne z życzeniem spełnienia pragnień polskich „w granicach i interesje russkoj imperii“, odcinając od ziem polskich większą część Suwalszczyzny, Białostockie, Chełmszczyznę i Galicję wschodnią od Sanu. P. Dmowski patronował tej akcji neosłowiańskiej i etnograficznej (na pamiętnym zjeździe w Pradze w lipcu 1908, w czasie uroczystości grunwaldzkich w Krakowie 1910), głęboko przekonany, że to on nadaje ton neosławizmowi i że on jak manekinem porusza Kramarzem (za którym naturalnie stał rząd rosyjski!).

Przygotowując sobie rękoma pp. Dmowskich i Kramarzów politycznie zabór Galicji wschodniej i dalszych ziem słowiańskich, przygotowała się Rosja i militarnie do ataku na Austrję. Sztab generalny rosyjski, pod natchnieniem prezesa Komitetu obrony państwa W. ks. Mikołaja Mikołajewicza, wyznawcy orjentacji austro-bałkańskiej, w latach 1905—8 opracowuje plan druzgocącej ofensywy przeciw Francji z armji kijowskiej z pod Starokonstantynowa, którą wesprzeć miały armje posiłkowe przerzucone z Warszawy i Brześcia na front galicyjski. Suchomlinow, objąwszy w r. 1908 szefostwo sztabu a w r. 1909 ministerstwo wojny, sprecyzował końcowe prace w tym kierunku.

Te nowe dążności ekspanzji rosyjskiej nie uchodziły uwagi Niemiec, które ku swemu zadowoleniu widziały w nich odciążenie własnej granicy wschodniej. Po zabezpieczeniu się w Björkö od strony Rosji, szef sztabu niemieckiego gen. Schlieffen odrzucił stary plan operacyjny Moltkego, liczący się z dwufrontową wojną francusko-rosyjską, i ustalił wręcz odwrotny planu druzgocącej ofensywy przeciw Francji z rezygnacyjną defensywą od Rosji. W maju 1909 zastępca Izwolskiego, Czarykow, przedstawił carowi projekt formalnego traktatu z Niemcami, przewidujący, że „Niemcy nie poczytają wkroczenia wojsk rosyjskich do Austro-Węgier za casus foederis“. W styczniu 1910 za bytności Henryka ks. pruskiego, brata Wilhelma, w Petersburgu, car Mikołaj podkreśliwszy z naciskiem „odwieczną tradycyjną przyjaźń“, zawiadomił go poufnie o decyzji wycofania czterech korpupsów rosyjskich z niemieckiego pogranicza. Za tę deklarację, oznaczającą spokój Niemiec na wschodniej granicy przy ich marszu na Paryż, podziękował Wilhelm carowi gorącym listem.

Rosja zaś bezzwłocznie ogołaca Królestwo pod względem strategicznym: wycofuje część wojsk polowych, wszystkie rezerwy i ciężką artylerję, znosi rejon fortyfikacyjny warszawski, garnizony forteczne Warszawy, Modlina, Zegrza i Dęblina, cofa zonę koncentracyjną o przeszło 100 klm. ku wschodowi. Równocześnie ustala sztab rosyjski powszechny plan wojenny, złożony w t. zw. „rozpisaniu mobilizacyjnem N 18“ (1910), które potem urzeczywistniono w sierpniu 1914.

„Ten plan — wywodzi prof. Askenazy — wychodził z supozycji, że nastąpi wedle wskazań Schlieffenowskich generalna, wszystkiemi niemal siłami, z pozostawieniem 3 do 6 najwyżej korpusów w defensywie na granicy rosyjskiej, ofensywa niemiecka przeciw Francji przez Belgję; na tej właśnie zasadzie ustanawiał z wprost przeciwległego krańca równoczesną, głównemi siłami, generalną ofensywę rosyjską przeciw Austrji przez Galicję wschodnią; przeznaczał w tym celu, pod komenderującym na froncie południowo-zachodnim dowódcą okręgu wojennego kijowskiego, cztery potężne armje, z piątą obserwacyjną i dodatkowym wnet z Petersburga i Kaukazu zasiłkiem, czyli przeszło trzy czwarte całej rozrządzalnej zrazu siły bojowej, zostawiając dwie armje na froncie północno-zachodnim dla zagrożenia Prus Wschodnich, celem odciągnięcia, na wszelki wypadek, pary pogranicznych korpusów niemieckich od interwencyjnego „à revers“ zakłócenia owej głównej wschodnio-galicyjskiej operacji ofensywnej rosyjskiej, a ewentualnie dla zasilenia prawego jej skrzydła; z uwagi zaś na niepodpadającą wątpliwości, zupełną pewność tamtej podstawowej supozycji o zabezpieczającym Rosję Schlieffenowskim na Francję najeździe niemieckim, podlegał po wybuchu wojny natychmiastowemu, automatycznemu wykonaniu przez rosyjskie dowództwa naczelne frontu zachodniego, na zasadzie powierzonego im najpoufniej od 1910 nowego „rozpisania“, bez żadnych dalszych specjalnych rozkazów, z chwilą zarządzenia ogólnej mobilizacji“.

(C. d. n.).

tanich lub inaczej trudnych do wyzyskania paśników. Koni dosyć; nie ustępują one koniom z innych dzielnic, a wiele jest bardzo ładnych. Nierogacizny dużo idzie do Warszawy, a jaj zagranicę. Mile uderza wielka mnogość sadów po wsiach, a szczególniej koło miasteczek. Owoców bardzo dużo sprzedaje się w stanie świeżym, bo przerób na wina lub marmolady znikomy. — Sadownictwo to obok chowu bydła przyszła silna podstawa rozwoju tego kraju. — Wśród sadów liczne pasieki z ulami skrzynkowemi warszawskiemi lub amerykańskiemi...

Międzyrzecz słynie na okolicę, jako miasto ogromnie przemysłowe i handlowe. Koncentruje on przemysł szczeciniarski, dla którego surowiec sprowadzają częściowo aż z Rosji. Na miejscu szczecinę czyszczą, pakują w paczki i wysyłają głównie do Anglji. To też wielu żydów, bo w ich rękach jest ten przemysł, umie po angielsku, a gazeta angielska nie jest tu rzadkością. Dodajmy do tego fabrykę zapałek, gorzelnię, garbarnię, tartak, młyn i parę małych fabryczek maszynek do papierosów, tutek itp., a zauważymy, że jak na tutejsze stosunki i kilkunastotysięczne miasto jest to przemysł znaczny. Posiadaczami tych zakładów, jak i elektrowni stojącej na znacznej wyżynie są żydzi. Jedynie wielka gorzelnia nie jest w ich ręku, ale ta leży w obrębie dóbr hr. Potockiego, których główny zarząd ma w Międzyrzeczu siedzibę.

W pałacu też Potockiego rozegrała się tragedja w r. 1918. Otóż Niemcy wycofali się z Międzyrzecza do Łukowa, poczem nagle w nocy powrócili. Tymczasem utworzyła się polska milicja z młodzieży międzyrzeckiej i rozkwaterowała się w pałacu. Żołdacy niemieccy pałac podpalili i przeszło 20 milicjantów wystrzelali w czasie ich ucieczki z płonącego budynku, poczem bezkarnie wyjechali na zachód.

Ożywiony handel z okolicą prawie w rękach żydowskich. Istnieje także spółdzielczy sklep, świetnie prosperujący, mający warunki nieograniczonego prawie rozwoju. Sklep ten silnie konkuruje i dyktuje ceny, niestety kalkulując je dosyć wysoko. Drugą placówką współdzielczą jest w ostatnich dniach założony sklep syndykatu rolniczego. Postawiony dobrze od samego założenia, rokuje również świetną przyszłość.

Ludność okolic Międzyrzecza to Polacy, w mieście ponad 80 porcent żydów, procent zresztą wyjątkowy nawet jak na Podlasie. Ludność wiejska o typie podobnym do typu, zamieszkałego na wschód od Warszawy. Mężczyźni dosyć przystojni, kobiety naogół mniej. Zrzadka trafiają się typy litewskie (typ północny). Religja katolicka, mały odsetek prawosławnych. Za czasów rosyjskich były w Międzyrzeczu dwie cerkwie i jeden kościół; dzisiaj cerkwie zamieniono na kościoły. Że cerkwie były narzucone przymusowo, świadczy fakt, że prawosławni mogliby sobie cerkiew wybudować, lecz jest ich tak mało, iż o zebraniu funduszów niema mowy.

Żydzi to typ żyda północno-wschodniego, dosyć zdrowego, choć narodowo nerwowego, ze znacznym odsetkiem siłaczy, zajętych jako tragarze i przewoźnicy.

Poza garstką inteligencji zajęciem Polaków jest rolnictwo, zrzadka rzemiosło lub handel. — Głodu ziemi niema, to też ludność wiejska zamożna, a gospodarstwa 20 lub 30 morgowe są wcale częste. Uprawa ziemi mierna, inwentarze żywe poza końmi dużo mniejsze, niby mogły i powinny być. Domy dosyć solidne ze starannie malowanemi oknami i okiennicami i dobremi piecami z białej, polewanej, ogniotrwałej cegły. Budynki gospodarskie, wobec dostatku drzewa niezłe. Wsie skupione razem, to też pożary groźne.

Analfabetów dużo. Na ludności znać, że nie została ona jeszcze dostatecznie wciągnięta w orbitę kultury zachodu, lecz dużo jest lepiej, niż to sobie naogół wyobrażamy.

Ludność żydowska miejska trudni się handlem i przemysłem, dobrze się jej powodzi, choć oczywiście, wobec ogromnej ilości handlujących, są różne stopnie zamożności, a ceny towarów sprowadzanych wyższe niż w Warszawie, bo znaczna ilość pośredników i sklepikarzy chce dobrze żyć tylko z handlu, a pojemność rynku znaczna, lecz ograniczona. Kupcy żydowscy i obecnie mają stosunki handlowe z Rosją, a wogóle handel tutejszy wzmoże się w razie rozwoju handlu ze wschodnim sąsiadem. Obecnie, a szczególniej w okresie dewaluacji, handel i przemysł, szczególnie szczeciniarski, musiał przynosić ogromne zyski, skoro w ostatnim roku wybudowano w Międzyrzeczu kilkanaście kamienic, nie licząc pomniejszych domów. Jest to ruch budowlany stosunkowo do wielkości miasta zapewne największy w całej Polsce.

Inteligencja głównie polska nieliczna; wśród niej dosyć dużo lekarzy.

W zakresie szkolnictwa powszechnego zrobiono w ostatnich czasach dosyć dużo. Materjał nauczycielski głównie z Małopolski, częściowo mniej, częściowo bardzo dobry. Ze szkół średnich w mieście jest ginmazjum żydowskie prywatne, dobrze wyposażone. Poza tem jest miejska szkoła handlowa, nędznie wyposażona, lecz nieźle postawiona pod względem sił naukowych. Samorządy wogóle na wschodzie nie zbyt dorosły do swych praw i zadań, to też i w Międzyrzeczu szkoła handlowa spotyka się z bardzo małem zrozumieniem ze strony Rady miejskiej, a wielkiem zrozumieniem ze strony żydów. Dotychczas Rada miejska jest bez żydów, którzy ją zbojkotowali swego czasu.

Dla młodzieży na Podlasiu dobra szkoła jest oknem na świat; to też można powiedzieć, że młodzież tutejsza kocha szkołę. Także sport trafił na świetny grunt i nie rzadko można widzieć szkolne drużyny, rozgrywające mecze w piłkę nożną lub zajęte lekką atletyką. Zasługi na tem polu ma p. Harlender, profesor szkoły handlowej. Skauting rozwija się nieco słabiej. Wśród młodzieży katolickiej można spotkać jednostki usposobione ideowo, a uzdolnione w kierunku literackim lub artystycznym, wśród żydów głównie w kierunku muzycznym.

Wziąwszy pod uwagę świetne warunki rozwoju sadownictwa, chowu bydła, handlu z Rosją, bogactwa leśne, oraz zdolności umysłowe tutejszej młodzieży, można śmiało przepowiedzieć rychły silny rozwój ekonomiczny i kulturalny tego kraju, dziś przez zachód Polski nieco zapoznanego.

W. K.

Zamierzone zniesienie starostwa w Oświęcimiu

(Korespondencja „N. Reformy").

Oświęcim, 28 maja.

Z wielkiem zaniepokojeniem przeczytali mieszkańcy naszego miasta onegdajszą wiadomość w dziennikach krakowskich o uchwale sejmowej komisji administracyjnej w przedmiocie zniesienia starostwa w Oświęcimiu. Dziwnym trafem złożyło się, że niemal równocześnie kreowano starostwo w Makowie, małej podgórskiej mieścinie, zamierzając znieść starostwo oświęcimskie w mieście o kilkunastu fabrykach, zatrudniającem tysiące robotników, gdzie istnieje ogromny zakład dla dzieci bezdomnych ks. Bosko i popierane ofiarami społeczeństwa gimnazjum, które uzyskało właśnie prawo publiczności. Nadto Oświęcim położony jest na terenach węglowych, gdzie już obecnie znajduje się w pełnym ruchu kopalnia węgla w Brzeszczach i Jawoszowicach, a dotychczasowe poszukiwania za węglem dały jak najlepsze rezultaty, gdyż w wielu miejscowościach powiatu oświęcimskiego natrafiono na godne odbudowy pokłady. Oświęcimskie zagłębie węglowe jest według opinji geologów dr Petraszka i Michaelisa dalszym ciągiem takiegoż zagłębia górnośląskiego.

Dlatego godzi się przypomnieć, że Kazimierz Sprawiedliwy jako wielki książę krakowski odstąpił w roku 1179 Mieszkowi Śląskiemu, księciu na Cieszynie i Raciborzu, znaczny obszar ziemi krakowskiej z 5 grodami: Oświęcimiem, Zatorem, Bytomiem, Siewierzem i Pszczyną. Ziemia ta, wcielona do dziedziny śląskiej, pozostała przy dziedzicach Mieszka aż do wygaśnięcia linji. Konkluzja z tego, że albo Bytom wraz ze wspomnianemi grodami powinien stanowić, jako dawna część ziemi krakowskiej, zachodnią Małopolskę, albo Oświęcim wraz z Zatorem i Siewierzem, należy przyłączyć łącznie z Cieszynem do województwa śląskiego. Cel tego geograficznego przesunięcia jest jasny: dokonanie bodaj częściowego złączenia w rzeczową całość dawnych ziem śląskich.

Ten moment historyczny a także interes państwa mając na oku, mieszkańcy miasta Oświęcimia z olbrzymim nakładem pracy nie szczędzą żadnych ofiar w szczególności pieniężnych, spieszyli z pomocą rodakom po tamtej stronie w czasie walk wolnościowych o niepodległość Górnego Śląska, a po likwidacji powstania gościli na swym terenie tysiące powstańców, zaś w czasie plebiscytu utworzyli komitet, który przez cały czas pracował niestrudzenie i przyczynił się w wysokim stopniu, że wynik plebiscytu poszedł po linji interesów państwa polskiego.

Czy doprowadzenie miasta do ruiny — gdyż zniesienie starostwa w Oświęcimiu ruinę tę musiałoby sprowadzić — ma być nagrodą dla mieszkańców miasta Oświęcimia za tę wielkoduszną ofiarność dla dobra ojczyzny?

Poddając tę sprawę pod sąd opinji publicznej, mają Oświęcimianie niepłonną nadzieję, że posłowie z tego okręgu do wyrządzenia tak wielkiej krzywdy naszemu miastu nie dopuszczą i spowodują, aby prastary gród Piastowy, przyprowadzić do dawnej świetności i blasku.

Reorganizacja wolnej wszechnicy w Warszawie

Donoszą z Warszawy:

Dnia 29 bm. odbył się w Warszawie zjazd wolnej wszechnicy polskiej. Zjazd miał na celu ustalenie programu naukowego i społecznego wolnej wszechnicy ploskiej, byłego towarzystwa kursów naukowych i instrukcyj związanych z powyższemi uczelniami, oraz wytknięcie linji działalności na przyszłość. O godz. 9 rano odbyło się założenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach wolnej wszechnicy. Uroczystości poświęcenia dokonał ks. Szlagowski, wygłaszając przy tem podniosłe przemówienie. Na uroczystości był obecny minister oświaty Miklaszewski, zastępca ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego generał Olszewski, senat politechniki i przedstawiciele władz wszystkich wyższych uczelń z całej Polski. Następnie odbyły się obrady w sali Muzeum przemysłowego. Na obrady przybył prezydent Rzpltej Wojciechowski. Obrady zagaił rektor wolnej wszechnicy p. Kalinowski. Po przemówieniu prof. Kalinowskiego prezydent Rzpltej opuścił obrady. O godz. 12 przybył na obrady zjazdu marszałek Piłsudski, witany entuzjastycznie przez zebranych. Na obradach byli obecni przedstawiciele ministerstwa spraw wojskowych gen. Olszewski, wojewoda Sołtan, prezes rady miejskiej Baliński, rektor politechniki Ponikowski itd. Wygłoszono cały szereg referatów. O godz. 8½ odbyło się zebranie towarzyskie w salach Towarzystwa techników.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 30 maja.

PREZES NAJW. IZBY KONTROLI PAŃSTWA W KRAKOWIE. Wczoraj przyjechał do Krakowa prezes Najwyższej Kontroli Państwa p. Żarnowski. Będzie on obecnym przy poświęceniu nowego lokalu krakowskiej Izby kontroli państwa, oraz odbędzie kontrolę tejże Izby.

(s) **ZASŁABNIĘCIE SENATORA ENGLISCHA W POCIĄGU.** Powracający wczoraj z czynności sejmowych w Warszawie senator Englisch zasłabł nagle w pociągu na serce. Pierwszej pomocy choremu udzielił jadący w tym pociągu senator dr Godlewski.

(s) **VI ZJAZD GAZOWNIKOW I WODOCIĄGOWCOW POLSKICH W KRAKOWIE.** W niedzielę rozpoczęły się w sali posiedzeń Rady m. Krakowa trzydniowe obrady gazowników i wodociągowców polskich. Na zjazd zjechało 200 delegatów z całej Polski oraz liczni przedstawiciele firm niemieckich.

Przemówienia powitalne wygłosili wicepr. Sare, wojewoda Kowalikowski, Dziewoński im. Tow. chemicznego, płk. Skoryna, inż. Moniuszko, inż. Chromiński, im. Tow. Ak. górniczej radca magistratu Peroś, inż. Dalbor, imieniem Tow. obrony przeciwgazowej, oraz prezes kolei Prachtel.

Zjazdowi przewodniczył inż. Świerczewski i dyr. gazowni m. Seifert.

Po mowach powitalnych nastąpił odczyt dyr. Świerczewskiego na temat: „O zakładach gazowych warszawskich w związku z organizacją przemysłu chemicznego na tle obrony państwa".

Po południu uczestnicy zjazdu wyjechali do Bielan, gdzie zwiedzali stację pomp wodociągowych.

Dzisiejsze narady odbywały się w sali Tow. technicznego przy ul. Straszewskiego, które rozpoczęły się odczytem inż. Wandycza „O mierzeniu pary w zakładach przemysłowych". Następnie wygłosił referat dyr. krak. gazowni p. Seifert na temat „Gazownia miejska". Po południu goście wyjechali do salin wielickich.

(s) **ZAMIEJSCOWI OBROŃCY NA ROZPRAWIE LISTOPADOWEJ W KRAKOWIE.** Poza adwokatami krakowskimi, którzy objęli rolę obrońców w rozprawie o zajścia listopadowe, występują także następujący adwokaci zamiejscowi. I tak adw. dr Lieberman, Śmiarowski, Paschalski, Makowski (który zjedzie dopiero w połowie czerwca) i Żubowicz. Zaznaczyć należy, że ostateczna lista obrońców nie została jeszcze ustalona.

(s) **ROBOTY OKOŁO ODKOPYWANIA PIWNICY ŚWIDNICKIEJ,** które przez pewien czas były zastanowione, zostaną na nowo podjęte z przyszłym tygodniem, prawdopodobnie w poniedziałek. Obecnie wkopywanie odbywać się będzie od strony ul. Szewskiej, gdzie mieszczą się piwnice świdnickie.

(s) **TARG DZISIEJSZY** był również, jak i poprzedni obficie dowieziony, ceny jednak utrzymywały się na poziomie ostatniego targu, gdyż kupujących było bardzo mało z powodu braku gotówki przed pierwszym. Dowóz zboża na Rynku kleparskim był duży; za pszenicę płacono 42 mil. (za 100 kg), za żyto 25 mil.; za mąkę żytnią 42 mil., za mąkę pszenną 50% 78 mil.

Na Rynku głównym ceny nabiału utrzymywały się na poziomie ostatniego targu. U kupców, — szczególnie u hurtowników daje się odczuwać ogromny zastój, oddają oni towar z minimalnie skalkulowanym zyskiem, a nawet niżej własnych kosztów kupna, byle tylko uzyskać potrzebną gotówkę do dalszego obrotu.

(s) **MYSZY POLNE W KRAKOWIE.** W bieżącym roku pojawiły się masowo myszy polne na obszarze ziemi od toru zastawczego na Krowodrzy po dawny tor wyścigowy i wyrządzają rolnikom znaczne szkody. Celem wytępienia tej plagi wdraża gmina energiczną walkę. Jutro w tej sprawie odbędzie się konferencja w wydziale III B magistratu przy współudziale miarodajnych czynników.

(s) **DRZEWO DLA KRAKOWA.** W składzie miejskim na Warszawskiem znajduje się pod dostatkiem drzewa opałowego twardego, natomiast drzewo miękkie sosnowe jest na wyczerpaniu. — Państw. zarząd lasów w Rozwadowie zaoferował gminie dostawę drzewa sosnowego. Po przeprowadzeniu pertraktacyj co do ceny i terminu płatności prawdopodobnie gmina zakupi większe ilości drzewa miękkiego.

(s) **URUCHOMIENIE PIEKARNI MIEJSKIEJ SIŁAMI WOJSKOWEMI.** Piekarnia miejska, która była nieczynną przez jeden dzień w chwili wybuchu strajku piekarskiego, została uruchomiona dzięki przydzieleniu żołnierzy-piekarzy przez intendanturę. Cała ilość wyprodukowanego chleba idzie na potrzeby zakładów dobroczynnych.

WYBORY DO GMINY WYZNANIOWEJ W KRAKOWIE. Onegdaj odbyły się w Krakowie wybory do izraelickiej gminy wyznaniowej z III kurji. Na 1983 uprawnionych głosowało 1653, tj. przeszło 80 procent wyborców. Podobnie, jak przy wyborach z I i II kurji sjoniści ponieśli zupełną klęskę. Lista dra Landaua, na którą padło przeszło 1000 głosów, przeszła w całości. Wybrani zostali (zestawienie wedle ilości otrzymanych głosów): Wallach, przemysł.; Baumiager, przemysł.. sen. Deutscher, drukarz; pos. Stempel; Bornstein, kupiec: Froilich, kupiec; dr Landau, Woll, bankier; Wollf, kupiec; Frenkiel, kupiec.

Wybory do krakowskiej Rady wyznaniowej zostały temsamem ukończone, a ukonstytuowanie się Rady nastąpi w najbliższym czasie.

WYSTAWA AXENTOWICZA. W niedzielę, 25 bm. odbyło się otwarcie zbiorowej wystawy prac znakomitego naszego malarza prof. T. Axentowicza w salonach „Polskiego Akropolis" przy ul. Florjańskiej. Wystawa reprezentuje się bardzo korzystnie. Nigdy prof. Axentowicz nie zareprezentował razem tyle prac z różnych epok swojej twórczości, jak to ma obecnie miejsce. Wystawę otworzył prezes Twa „Polski Akropolis" dyr. Modrycki, słowo wstępne wygłosił prof. Jerzy Mycielski. Przemówienie jego wzbudziło wielki aplauz wśród zebranych uczestników.

Cel wystawy jest nader humanitarny, albowiem czysty dochód z wystawy, przeznaczony jest na budowę domu Związku Młodych Polek. Przed kilku laty zawiązało się Tow. Związku Młodych Polek pod przewodnictwem hr Fr. Potockiej dla opieki nad młodemi dziewczętami ze wszystkich sfer zwłaszcza sfer pracujących, tak w kantorze, jak szwalni itp. W końcowem swojem przemówieniu zaapelował zatem prof. Mycielski, by jak najwięcej pań z naszej inteligencji przystępowało do tego towarzystwa i niosło pomoc tak zbożnemu celowi.

Jesteśmy przekonani, że nikogo nie braknie, ktoby nie skorzystał z obecnej okazji zobaczenia zbiorowych prac największego współczesnego mistrza portretów kobiet i dzieci, a temsamem przyczynił się do szlachetnego celu.

(s) **PRACE NA WIEŻY MARJACKIEJ.** Od szeregu dni mieszkańcy Krakowa mogą zauważyć na szczycie wieży marjackiej drobne sylwetki ludzi, wspinających się po sznurowych drabinach, przeciągniętych od korony do kopuły wieży. — Praca ta podjętą została w celu zbadania stanu gromochronu. Część prac wykonuje straż pożarna, która wystawiła rusztowanie, część zaś pewna firma elektromonterska w Krakowie. Koszta wynoszą 1800 złp.

(s) **TRAGICZNA ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.** W niedzielę około godz. 2 po poł. na stacji Podgórze—Bonarka zdarzył się straszny wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie. Oto 28-letni Neyder Franciszek, słuchacz politechniki we Lwowie, wpadł pod koła pociągu, które przejechały mu przez piersi. Neyder znalazł śmierć na miejscu.

Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Z TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO. W piątek 30 bm. o godz. 6 wieczór wygłosi w sali Izby handlowej i przemysłowej, ul. Długa 1, p. dr Stefan Schmidt odczyt pt. „Rolnictwo a polityka handlowa". Wstęp wolny. Goście miło widziani.

Z KONFERENCJI NAUCZYCIELSTWA KRAKOWSKIEGO. We środę zakończyły się w sali Sokoła konferencje nauczycielstwa krakowskiego szkół powszechnych. Po odczytaniu kilku referatów i ukończeniu nad niemi dyskusji, stwierdzono, że delegatami do Rady szkolnej miejskiej wybrani zostali pp.: Jan Ciężobka, dr Stanisław Durek i Paula Spławińska, zaś na zastępczynię p. Antonina Müllerowa. Do urzędu dyscyplinarnego wszedł p. Józef Robak. Ponadto wybrano wydział konferencyjny w składzie 40 osób i komisję bibljoteczną. Z ważniejszych wniosków, uchwalonych przy końcu konferencji wymienić należy wniosek, żądający remontu budynków szkolnych, nieodnawianych od wybuchu wojny światowej, wniosek żądający budowy nowych szkół, gdyż obecne budynki nie mogą pomieścić dużej ilości dziatwy, następnie wniosek o organizację nowych szkół ze względu na wielką ilość paralelek itp. Po obradach przewodniczący dr Michał Janik podziękował zebranym za żywe interesowanie się obradami, poczem zamknął konferencję.

(s) **WIELKA KRADZIEŻ KIESZONKOWA W BANKU POLSKIM PRZY UL. WIŚLNEJ.** Dziś przed południem w Banku Polskim przy ul. Wiślnej w Krakowie skradziono przy okienku kasjerowi P. K. O. Jarmule 5.000 złp. (10 miljardów 800 mil.). Pieniądze te nieuny opryszek wyciągnął p. Jarmule z kieszeni. Powiadomione władze policyjne wdrożyły za kieszonkowcem poszukiwania.

(s) **ARESZTOWANIE SPRAWCOW WIELKIEJ KRADZIEŻY SKOR.** Organom urzędu śledczego pod „Telegrafem" udało się wyśledzić i aresztować sprawców wielkiej kradzieży skór i roweru, dokonanej 22 bm. na szkodę Izaaka Borgenichta przy ul. Zielonej. Aresztowani w osobach Józefa Bratki i Wojciecha Gonka do kradzieży się przyznali, jednak skradziony towar znajdował się już w rękach paserów. Towar ten jednakże w całości zdołano odebrać. Za innym sprawcą, który zabrał rower, śledzą władze policyjne.

(s) **POKĄTNE FABRYCZKI „LODOW".** Z nastaniem pory letniej wzmógł się zarazem handel obnośny „lodami". Artykuł ten wyrabiany jest przez domorosłych fachowców w miejscach niechlujnych, jak w piwnicach, komórkach, przytykających do zlewów i śmietnisk. Również wyrób i jakość tego „chłodzącego specjału" pozostawia wiele do życzenia. Wyrabia się go w brudnych naczyniach i z podejrzanego materjału. Maliny częstokroć zastępują „farbki", a śmietankę w najlepszym razie mleko z mąką. Siedliska tych „cukierni" mieszczą się przeważnie na podwórkach kamienic w okolicy Stradomia, lub też u „fachowców" na Ludwinowie, którzy donośnym wołaniem „świeże lody" zachwalają swój specjał.

Czas najwyższy, aby władze zbadały powyższe „cukiernie" i ustanowiły odpowiedni regulamin.

Z kraju i ze świata

ODZNACZENIE. Za pracę organizacyjną służby bezpieczeństwa w Finlandji w r. 1922 otrzymał szef służby bezpieczeństwa w min. spraw wewnętrznych p. Swolkien, finlandzką komandorję Białej Róży.

ŚWIĘTO PIEŚNI. W czasie Zielonych Świąt odbędzie się w Poznaniu zjazd śpiewaków z całej Polski. Będzie to XI zjazd Związku wielkopolskiego, a drugi zjazd wszechpolski. (Pierwszy był w 1922 r. w Warszawie). W zjeździe tym zapowiedziały udział wszystkie 14 okręgów związku wielkopolskiego, 10 kół pomorskich, 12 kół śląskich, 3 kół małopolskich i 22 koła z mazowieckiego związku, w tem „Lutnia" z Wilna, a nadto „Harmonja" Berlin i zbiorowy chór Westfalji i Nadrenji, razem przeszło 6000 śpiewaków i śpiewaczek. Protektorat nad zjazdem przyjął p. prezydent Rzpltej St. Wojciechowski.

W drugi dzień zjazdu nastąpi odsłonięcie pomnika Moniuszki, poczem od godz. 10 rozpocznie się turniej drużyn z całej Polski. Cały zjazd odbywa się pod hasłem: Pieśni ludowej!

KU CZCI POLEGŁYCH W OBRONIE LWOWA STUDENTOW POLITECHNIKI. Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci studentów politechniki lwowskiej, poległych w obronie Lwowa i ojczyzny w latach 1916—1920 odbędzie się 5 czerwca z nast. programem: 1) msza św. żałobna w kościele św. Marji Magdaleny o godz. 10; 2) odsłonięcie tablicy w głównym gmachu o godz. 11'15. o czem rektorat zawiadamia rodziny poległych i prosi o wzięcie udziału w uroczystości.

ZLOT HARCERSKI W WARSZAWIE. W dn. od 3—9 lipca br. odbędzie się w Warszawie zlot harcerzy i harcerek z całej Polski. Weźmie w nim udział przeszło 10.000 młodzieży. W czasie zlotu odbędzie się publiczny przegląd drużyn przez prezydenta Rzpltej, protektora Z. L. P. Ze zlotem będą połączone zawody i popisy o pierwszeństwo drużyn. Cała organizacja centralna zlotu i obozu w którym będzie mieszkać młodzież, oparta jest na zasadzie samowystarczalności z unikaniem zwracania się do kogokolwiek o zasiłki pieniężne.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI SYNDYKATOW DZIENNIKARZY POLSKICH. Dziś w południe odbył się zjazd delegatów syndykatów dziennikarzy polskich, w którym wzięli udział m. i. pp. dr Beaupre z Krakowa, Aleksander Vogel, Tadeusz Powicki oraz Bolesław Szczepkowski ze Lwowa, pp. Machnowicz i Wasylewski z Pomorza, Bukowski z Wilna oraz pp. Bazylewski, Czempoński i Wierzejewski z Warszawy. Syndykat dziennikarzy śląskich nadesłał depeszę od swego prezesa posła Rybarza, który oświadczył, że przyłącza się do uchwał zjazdu. Po zagajeniu przez p. Bazylewskiego toczyły się pod przew. pp. Bazylewskiego i Vogla kilkogodzinne narady, zakończone przyjęciem statutu związku syndykatu dziennikarzy polskich, który zostanie w najbliższym czasie przedstawiony władzom do zatwierdzenia.

Walne zebranie związku odbędzie się najdalej we wrześniu. Zadaniem związku jest naczelne przedstawicielstwo dziennikarstwa polskiego i obrona jego interesów moralnych i materjalnych. Tymczasowo funkcje kierownicze sprawują pp. Beaupre, Vogel i Bazylewski. Zjazd uchwalił rezolucję, zwracającą się do komisji prawniczej Sejmu z prośbą o podjęcie obrad nad wnioskiem poselskim w sprawie unormowania stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego. Po obradach odbył się obiad koleżeński w bufecie sejmowym.

WIEKI POŻAR. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj wieczorem we wsi Wola Rastowska obok Radymina wybuchł pożar, którego pastwą padło 19 osad wraz z dobytkiem. Szkody idą w miljardy.

NOWE OFIARY WISŁY. W dniu wczorajszym, jak nam w Warszawy telefonują, utonęło w Wiśle 4 kąpiących się w wieku od 12 do 40 lat. Lekkomyślność mieszkańców Warszawy oraz warszawskich władz bezpieczeństwa publicznego jest naprawdę wprost niezwykła.

TRAGICZNA WYCIECZKA. Z Warszawy telefonują nam: „Ekspress Poranny" podaje następującą wiadomość: W dniu wczorajszym młodzież prywatnej szkoły średniej Łeptowskiego wyjechała statkiem na wycieczkę do Góry Kalwarji. Wynik wycieczki był niezwykle tragiczny. Niedaleko Góry Kalwarji jeden z uczniów, 15-letni Nowotniak, kąpiąc się, natrafił na wir i zatonął. Zwłoki nieszczęśliwego wydobyto z wody i złożono na statku, poczem przewieziono je do Góry Kalwarji, ponieważ kapitan statku mimo próśb nie chciał się zgodzić na przewiezienie zwłok z powrotem do Warszawy. Nie na tem jednak koniec tragicznej wycieczki. W czasie drogi powrotnej jeden z członków orkiestry, przechyliwszy się przez poręcz na statku, wpadał do wody i zatonął. Komentarze w tej sprawie zupełnie zbyteczne.

ROZMOWY BŁYSKAWICZNE. Krak. dyrekcja poczt komunikuje: Począwszy od 1 czerwca br. zaprowadza się pomiędzy Krakowem, Bielskiem i Cieszynem z jednej strony, a Wiedniem z drugiej strony rozmowy błyskawiczne, które mają pierwszeństwo przed wszystkiemi rozmowami zwykłemi i pilnemi. Opłata w relacji Kraków—Wiedeń wynosi dwadzieścia dwa franki pięćdziesiąt centymów. W relacji Bielsko—Wiedeń 15 fr. 30 cent. Cieszyn—Wiedeń 12 fr. 60 cent. za trzyminutową jednostkę rozmowy.

DEKORACJA PADEREWSKIEGO. Z Brukseli donoszą 28 bm.: Po koncercie wydanym przez Paderewskiego, król Albert wręczył Paderewskiemu, mieszkającemu w pałacu Laeken, wielką wstęgę orderu Leopolda. Pisma podają, że Paderewski zabawi jeszcze jeden dzień w Laeken, poczem opuści Brukselę.

Z KRONIKI KATASTROF. W Alpach bawarskich w okolicach Maserbar runęło w dół z czterometrowej wysokości auto ciężarowe, na którem znajdowało się 52 ludzi powracających z zabawy ludowej. 3 osoby zostały zabite na miejscu, 37 zaś ciężej lub lżej rannych.

MALARJA NA UKRAINIE. Z Kijowa donoszą: Klęska malarji coraz w większym stopniu zagraża Ukrainie sow. W styczniu zarejestrowano 6.000 zapadnięć, w lutym 10.000 itd. Władze sanitarne liczą, że tegoroczna epidemja będzie znacznie silniejsza od zeszłorocznej, gdyż liczba zapadnięć na malarję doszła do pół miljona na Ukrainie sowieckiej.

ZAPRZECZENIE O DEFRAUDACJI litewskiego ministra finansów Petrulisa zamieszcza litewska Agencja Telegraficzna.

POŻAR HOTELU. Z Nowego Jorku donoszą: W jednym z największych hoteli „Newark" w państwie New Jersey wybuchł w nocy straszny pożar, w którego płomieniach zginęło 20 gości.

SKŁADKI. W administracji „Nowej Reformy" złożono: na żłóbek im. Sienkiewicza Wojciech Gluszyński 20,000.000 mk., na urzędnika prywatnego Kosiński 2.000.000 mk., X. Y. 1,000.000, Marjanowie Bocheńscy 5,000.000 mk.

ZMARLI:

— Aniela z Schayerów Relidzyńska, matka znanego poety i publicysty, zmarła w Warszawie.

— W Stanisławowie zmarł w 26 r. życia profesor gimnazjum I. Zygmunt Gottlieb. Przedwczesny zgon zdolnego pedagoga i pracownika na niwie historji literatury polskiej wywołał wśród szerokich sfer głęboki żal.

Z KRAKOWSKICH TEATROW

DEBJUT AUTORSKI W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Plon polskiej twórczości teatralnej w sezonie ub. jest wyjątkowo skromny; we wszystkich teatrach polskich ukazało się w ub. sezonie zaledwie 10 nowości oryginalnych. Z tem większem zaciekawieniem spotkała się wiadomość o debjucie teatralnym poety znanego z wybitnych tworów w innych dziedzinach pisarskich, p. Emila Zegadłowicza, który teatrowi krakowskiemu powierzył swoją pierwszą sztukę pt. „Lampka oliwna". Popularny już autor „Powsinogów beskidzkich" daje w tej nowości niezwykle żywy i plastyczny dramat ze środowiska stałych bohaterów tej poezji, tj. chłopów beskidzkich, uposażając go w głębokie rysy psychologji wszechludzkiej. W sztuce reżyserowanej przez p. Wysocką, która równocześnie gra główną rolę na zmianę z p. Żmijewska, grają pp.: Kossocka, Bednarska, Kułakowski, Białkowski, Burnatowicz, Chodecki, Bracki i inni. Premjera „Lampki oliwnej" w sobotę 31 bm.

PRZYGOTOWANIA DO NOWEJ PREMJERY W „BAGATELI". „Pierścień z szafirem" Wł. Lakatosa wybitnego autora dramatycznego, przybywa do Krakowa, poprzedzony szeregiem wielkich sukcesów na scenach pierwszorzędnych teatrów europejskich. Jest to sztuka niezwykle silnie ekspresyjna, przerzucająca się od lekkiego finezyjnego, komedjowego djalogu, do bardzo silnych efektów, szarpiących nerwami widza. Doskonale postawione role dają możność szerokiego popisu artystów. Główna rola kobieca spoczywa w rękach p. Zofji Grabowskiej. Resztę pierwszorzędnego zespołu tworzą pp. Kwiatkowski, Solarski, [illegible] Winkler, Miedzińska, Żymirski.

Z OPERETKI. W sobotę 31 maja i dni następnych sensacyjna „Dzidzi", która zyskała tak szerokie koła zwolenników. Niezwykle zainteresowanie wywołała zapowiedź premjery operetki Brommego pt. „Najpiękniejsza z kobiet", która odniosła niebywały sukces na wszystkich scenach europejskich.

WALERY BERDIAJEFF, słynny dyrygent rosyjski, wystąpi w Krakowie po raz ostatni w niedzielę, 1 czerwca.

REPERTUARY:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO:

Piątek, 30 bm.: „Kordjan".
Sobota, 31 bm.: „Lampka oliwna".
Niedziela, 1 lipca po poł.: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczorem: „Lampka oliwna".

TEATR „BAGATELA":

Piątek, 30 bm.: „Pierścień z szafirem".

TEATR MIEJSKI „OPERETKA":

Piątek, 30 bm.: „Dzidzi".
Sobota, 31 bm.: „Dzidzi".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

KINO UCIECHA: „Miłość i zbrodnia" dramat.
KINO REDUTA: „Córka galganiarzy", sensacyjny dramat w 6 aktach.
KINO WANDA: „Siedmiu wrogów miljardera" („Strzeż się przyjaciół"), dramat.

Nowe wydanie Konrada Wallenroda

Nowe wydanie krytyczne Konrada Wallenroda w opracowaniu prof. Józefa Ujejskiego ukazało się świeżo w Bibljotece Narodowej (Nr. 72, str. LVIII+98). Obszerny wstęp wydawcy zastanawia się nad genezą i treścią ideową poematu, postaciami głównemi, kompozycją i układem, wreszcie formą dzieła. Wiadomo, ile spornych kwestyj wiązało się z tym poematem, poczynając od samego jego ukazania się w r. 1828, ile osobnych studjów poświęcono idei Wallenroda. Otóż kto chce być na wysokości dzisiejszych badań specjalnych, ten powinien odczytać najnowsze wydanie Wallenroda, a dowie się bardzo wielu rzeczy nie tylko z gruntownych roztrząsań prof. Ujejskiego we wstępie, ale także z komentarza u dołu tekstu. Sam zaś tekst jest wzorem sumiennego wydania i wyróżnia się korzystnie nawet od ostatniego wydania lwowskiego z r. 1922, jak to widać ze wstępu na str. LVI.

Prof. Ujejski przyjął za podstawę swego wydania tekst wydania petersburskiego drugiego z r. 1829; pisownię modernizował, zatrzymując jednak ślady właściwego poecie wymawiania. Korekta bardzo staranna; tylko na str. 50-ej wypadły liczby wierszy od 310—315.

Wartość nowego wydania K. Wallenroda polega, obok starannego druku tekstu, przedewszystkiem na nowem, oryginalnem oświetleniu utworu, a to pod względem stosunku poety do Byrona i do Walter Skotta. Prof. Ujejski szczegółowo zestawia tu teksty oryginalne i opiera odkrycia swoje na dowodach niezbitych. Warto jednak, aby w wydaniu drugiem prof. Ujejski obok tekstów angielskich Byrona i W. Skotta podał także dosłowny przekład polski cytatów tak, aby ułatwić zrozumienie i tym w szkołach średnich, którzy nie znają języka angielskiego. Jest to wzgląd pedagogiczny, który nie uwłacza poziomowi naukowemu, ale rozszerza zakres czytelników Bibljoteki Narodowej. **Elzevir.**

Komunikaty i zawiadomienia

Z TOW. HISTORYCZNEGO. Posiedzenie krak. Koła Tow. Hist. odbędzie się w sobotę 31 bm. o godz. 6 wieczór (Bibl. Jagiell. parter). Na porządku dziennym odczyt prof. dra R. Grodeckiego „Zbigniew książę Polski".

WPŁYW CHARAKTERU NA PISMO CZŁOWIEKA będzie przedmiotem eksperymentalnego wykładu z świetlnemi ilustracjami prof. H. Gralskiego w sobotę 31 bm. o godz. 8 wieczór w dużej sali Starego Teatru. Przedsprzedaż (bez nadwyżki) u Braci Lipskich. Cały dochód przeznaczony jest na fundusz wdów i sierót po poległych funkcjonarjuszach policji państwowej okręgu VII krakowskiego i na budowę sanatorjum policyjnego w Zakopanem. Chodzi tu o akcję „Samopomocy" policyjnej, aby przyjść z doraźną pomocą ofiarom tego niebezpiecznego zawodu, w czem szerokie sfery krakowskiej publiczności zapewne chętnie dopomogą.

Piąty dzień Olimpjady footballowej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 29 maja.

Piąty dzień zawodów footballowych obejmował cztery rozgrywki, które zakończyły się niespodziankami.

EGIPT POBIŁ WĘGRÓW [illegible] (1:0).

Zawody te odbyły się w stadjonie Colombes. Węgrzy uchodzili za faworytów, którzy łatwo pokonają egzotycznych footballistów. Nie spodziewano się ładnej i interesującej gry — to też zaledwie 1000 osób zajęło trybuny. Drużyna egipska składa się z 11 doskonale zbudowanych i silnych młodzieńców, grających pod względem technicznym na wysokim poziomie. Grę rozpoczęto w silnem tempie. Wszystkie ataki rozbijały się o znakomitą obronę egipską. Tuż przed pauzą sędzia podyktował rzut karny na korzyść Węgrów, którego jednak nie wykorzystali — natomiast Egipcjanie w ostatniej niemal minucie uzyskali pierwszy punkt. Również i w drugiej połowie Egipcjanie górowali nad swym przeciwnikiem a przewagę tę zaznaczyli dwoma dalszemi bramkami.

Egipcjanie okazali się drużyną nadzwyczaj wytrzymałą. Środkowy napastnik zderzył się z jednym Węgrem i został lekko kontuzjonowany — mimo to nie zeszedł z boiska, lecz wytrwał do końca. Na 20 minut przed końcem Węgrzy zupełnie opadli na siłach.

SZWECJA—BELGJA 8:1 (4:0).

Zawody tych drużyn wywołały znaczne zainteresowanie — to też z górą 10.000 widzów przybyło do stadjonu tulońskiego. Szwedzi grali znakomicie i już przed pauzą zdobyli cztery punkty. Bramkarz belgijski miał wiele pracy i faktycznie jemu zawdzięcza drużyna belgijska, że nie przegrała jeszcze w gorszym stosunku. W kilka minut po pauzie Szwedzi uzyskali piąty punkt, poczem rozpoczęła się serja wspaniałych ataków szwedzkich. Bramka belgijska przez pół godziny była w formalnem oblężeniu. Ostateczny rezultat 8:1 dla Szwedów. Zaznaczyć należy, że Belgowie grali b. ambitnie, wcale dobrze atakowali, jednakże podobnie jak i Polakom, brak im decyzji i pewności w strzelaniu.

WŁOCHY—LUKSEMBURG 2:0.

Luksemburg okazał się wcale groźnym przeciwnikiem dla Włochów, szczęśliwych pogromców Hiszpanów. Luksemburczycy odznaczali się wspaniałemi biegami i szybkością przewyższali Włochów. Natomiast Włosi grali ostro, wytrwale, a przytem strzelali celnie. Pod koniec zawodów Luksemburczycy przeszli zupełnie do defensywy.

PRZED ROZSTRZYGAJĄCEMI ZAWODAMI SZWAJCARJA—CZECHY.

Komisja odwoławcza dla Olimpjady footballowej ustaliła drugi termin dla rozgrywki Szwajcarja—Czechy na piątek o godz. 3 po poł. Komisja zgodziła się, aby do tych zawodów stanęli wszyscy gracze czescy. Jak wiadomo, Capek został wykluczony za ordynarną grę.

Jedyna bramka, jaką Czesi zdobyli, padła z rzutu karnego. Szwajcarja natomiast uzyskała dwie bramki, drugiej jednakże sędzia Anderson nie uznał z powodu rzekomego offsidu.

Gdy i dzisiejsze zawody nie dałyby rozstrzygnięcia, przedłużone zostaną o ½ godziny. Gdy i wówczas wynik będzie remisowy, to komisja może zarządzić trzecie spotkanie. W braku jednakże czasu na rozgrywkę, los zadecyduje komu przypadnie palma zwycięstwa.

URUGWAY—STANY ZJEDNOCZONE 3:0.

Urugwajczycy zdołali pokonać Amerykan 3:0 już w pierwszej połowie, poczem nie bardzo się wysilali. Drużyna Urugwaju uchodzi za najlepszy zespół footballowy na Olimpjadzie. Pierwsze miejsce niewątpliwie zdobędą.

WYNIKI ZAWODOW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Ł. K. S.—WISŁA 1:1.

Kraków, 29 maja.

Wczorajsze zawody między temi drużynami zakończyły się wynikiem remisowym. Wisła wystąpiła w składzie b. osłabionym, czterech graczy wyjechało do Paryża, kilku do Warszawy, tak, że właściwie do zawodów z mistrzem łódzkim stanęła rezerwa Wisły. Gra na ogół nie była interesująca, każda z drużyn uzyskała już przed pauzą po jednym punkcie.

Wawel—Olsza 1:1. Makkabi—Orkan 1:0. Krakowianka—Ż. R. K. S. 18:0. Zwierzyniecki K. S.—A. Z. S. 1:0.

KRAKOW—WARSZAWA 3:1.

Warszawa, 29 maja. Zawody reprezentacyjnych drużyn Warszawy i Krakowa o wielki puhar firmy Komispol zakończyły się zwycięstwem Krakowa w stosunku 3:1 (2:0). Bramki dla Krakowa strzelili Chruściński dwie i Czulak jedną. Kraków nie wykorzystał rzutu karnego dla siebie. Dla Warszawy bramkę honorową strzelił Grabowski. Na ogół Kraków miał przewagę nad Warszawą. Pośród zawodników krakowskich najlepszy na boisku obrońca Kaczor, bardzo dobry Seichter na środku pomocy. Z pośród zawodników warszawskich wyróżnił się bramkarz Domański, który chwycił 2 bardzo ciężkie strzały, oraz obaj obrońcy. Drużyna krakowska zeszła z boiska żywo oklaskiwana przez tłumną publiczność.

CIĘŻKA KLĘSKA WARTY.

Poznań, 30 maja. Zawody piłki nożnej między berlińską drużyną Union 92 a Wartą zakończyły się nieoczekiwaną porażką Warty w stosunku 9:1.

Radom. Zawody repreznacyjnych drużyn Warszawy i Radomia zakończyły się zwycięstwem Warszawy w stosunku 3:1.

Lwów, 29 maja. Zawody piłki nożnej między Czarnymi a Hasmoneą zakończyły się wynikiem 1:0 na korzyść Czarnych.

III DOROCZNE ZAWODY SZKOŁ ŚREDNICH KURATORJUM KRAKOWSKIEGO.

Przez sobotę i niedzielę odbywały się zawody lekkoatletyczne młodzieży szkół średnich. Roiło się w parku gier K. S. Cracovia i z dumą spoglądano się na przyszłe pokolenie, bo w zawodach brała imponująca wprost liczba zakładów naukowych; 27 drużyn męskich i 12 żeńskich walczyło o pierwszeństwo. Nie chodziło o zwycięstwo jednego zawodnika, ale musieli walczyć i zwyciężać wszyscy, wchodzący w skład swojej drużyny.

W sobotę rano zebrały się drużyny ze wszystkich miejscowości okręgu krakowskiego ze swoimi profesorami, by stanąć do zawodów eliminacyjnych. W niedzielę ostateczne rozgrywki zaczęły się przemarszem wszystkich drużyn, szły więc naprzód wszystkie drużyny żeńskie, przystrojone odświętnie, a za niemi szli chłopcy. Wszyscy ubrani w barwy swych zakładów przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

Zawody przyniosły następujące wyniki:

Drużyny męskie: Koszykówka z trójbojem (skok w dal, oszczep, sztafeta 4×100) o nagrodę wędrowną K. S. Cracovia: 1) państw. seminarjum męskie w Białej; 2) państw. gimn. w Jaśle; 3) państw. semin. w Jaśle; 4) państw. gimn. VII w Krakowie. Przechodzenie przez parkan 3 m. z odległości 5 m. o nagrodę wędrowną kuratorjum krakowskiego (drużyna z 5 zawodników): 1) państwowe semin. w Tarnowie; 2) państw. gimn. Gorlice.

Drużyny żeńskie: Koszykówka: 1) pryw. sem. żeńskie p. Mucnichowej w Krakowie; 2) państw. sem. żeńskie w Białej; 3) pryw. gimn. w Krakowie (Wolska).

Po zawodach wręczył kurator Owiński, przemówiwszy w podniosłych słowach plakietę honorową i żetony zwycięskim drużynom, a prezydjum K. S. Cracovia oddało trzeciemu już z rzędu zwycięzcy piękny proporzec. Kierownictwo zawodów spoczywało w sprężystych rękach wizytatora kuratorjum krakowskiego p. Wyrobka.

WYŚCIGI CYKLISTOW W WARSZAWIE.

Warszawa. W wyścigach cyklistów zwyciężyli:

1) Wyścig kwalifikacyjny: 1) Oksiudycz, 2) Niciński.

2) W wyścigu o naramiennik: 1) Iko; 2) Lange.

3) W wyścigu za motorami na przestrzeni 6 km 1) Lange w 2 min. 53 sek.; 2) Gędziorowski.

4) W wyścigu amerykańskim parami na przestrzeni 20 km.: 1) para Podgórski-Oksiudycz; 2) para Stankiewicz-Gędziorowski; 3) Turowski-Janociński.

5) W wyścigu dystansowym za motorami na przestrzeni 10 km.: 1) Gędziorowski; 2) Kamiński wygrane w 10 min. 46 sek.

SEKCJA PŁYWACKA K. S. CRACOVIA otwiera sezon pływacki z dniem 1 czerwca 1924 r. Sekcja urządza specjalne treningi dla pań i panów pod fachowem kierownictwem. Członkowie i uczestnicy sekcji otrzymują zniżki do pływalni w Parku Krakowskim. Wpisy przyjmuje sekretarz sekcji we wtorki, środy i piątki od godz. 7—8 wieczorem w lokalu klubowym przy ul. Stolarskiej 6, I piętro, oficyny.

MATCH FOOTBALLOWY ARTYSTOW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO I TEATRU „BAGATELA". W niedzielę 1 czerwca o godz. 4'30 po południu na boisku Cracovii odbędą się zawody z powyższemi drużynami; będzie to drugi występ artystów na zielonej murawie (albo na błocie). — Drużyny z wielkim zapałem przygotowują się do tych zawodów i wystąpią w następującym składzie: teatr im. Słowackiego łącznie z rezerwą: pp. Dobiesław, Winawer, Socha, Hemzaczek (kapitan), Białoszczyński, Kustowski (bramka), Burnatowicz, Sawicki, Puchalski, Szymborski, Kawczyński, Chodecki, Rodziewicz.

Teatr „Bagatela": Pietruszyński (bramka), Winkler, Fuzakowski, Szubert, Ratschka, Kosowski, dr Nowakowski, Solarski (kapitan), Wesołowski, Kolwas, Melina, Godlewski.

Wybuch amunicji pod Bukaresztem dziełem bolszewików

Pałac królewski w Jassach. — Polityczne następstwa katastrofy

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Belgrad, 30 maja. Według ostatnich wiadomości z **Bukaresztu, pałac królewski w Oroszeny został skutkiem wybuchu składu amunicji ciężko uszkodzony. Wielkie szkody poniosło również kilkanaście okolicznych wsi.**

Panuje ogólne przekonanie, że **wybuch jest dziełem bolszewików, którzy wiedzieli dobrze, że Rumunja otrzymała z Czech olbrzymie ilości** amunicji, które dla braku odpowiedniego miejsca złożono tymczasowo w wielkich magazynach pod Bukaresztem.

Katastrofa może mieć o tyle następstwa polityczne, że **osłabienie rumuńskiej siły obronnej może dodać otuchy rosyjskiej partji wojennej.**

Ogłoszenie manifestu bloku opozycyjnego w Jugosławji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Belgrad, 30 maja. Wczoraj wieczorem **opublikowany został manifest bloku opozycyjnego do ludności królestwa Serbów, Kraotów i Słowieńców.** Manifest, podpisany przez **dra Dawidowicza, Spahę i Koroska** oświadcza, że odpowiedzialny rząd spowodował króla do odroczenia Skupszczyny w chwili, gdy miała się zająć szeregiem spraw pierwszorzędnej dla państwa doniosłości. Długi czas starano się o powrót posłów kroackich do Skupszczyny, **a kiedy się zjawili, zatrzaśnięto przed nimi drzwi.** Przez niedopuszczenie posłów kroackich **pogwałcono zasadniczą ideę państwową, ideę jedności narodowej.** Manifest powiada dalej, że król ma prawo odroczenia Skupszczyny, ale rząd, który króla skłonił do tego kroku, nie posiada większości, przez co **naruszył suwerenność konstytucji. Wkońcu manifest żąda zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Skupszczyny i oddanai pod sąd wszystkich, którzy są winni jej odroczenia.**

—————oo—————

Pelletier d'Oissy w Szanghaju

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 30 maja. Francuski podsekretarjat dal spraw lotnictwa otrzymał z Pekinu depeszę, że lotnik Pelletier d'Oissy przybył wczoraj popołudniu do **Szanghaju i nocą odleciał w dalszą drogę.**

TELEGRAMY

O udział Polski w wystawie w Padwie

Zupełna obojętność firm polskich

Triest, 30 maja (PAT). Tutejszy konsulat polski czyni przygotowania do mającej się odbyć między 5 a 19 czerwca wystawy w Padwie. Konsulat zamierza urządzić tam biuro informacyjne handlowa wraz z pokazem **probek wytworów przemysłu polskiego**. Konsulat zwrócił się do Izby handlowej polsko-włoskiej w Warszawie, jak również do kilkudziesięciu przedsiębiorstw przemysłowych polskich z prośbą o nadesłanie wzorów, lecz **niestety tylko kilka z tych przedsiębiorstw odpowiedziały na pisma konsulatu.** W swej praktyce informacyjnej handlowej konsulat napotkał na inne jeszcze bardziej **przykre zjawisko, że firmy polskie nie odpowiedziały na pisma tutejszych firm, chcących nawiązać z niemi stosunki.** Takie postępowanie, jako sprzeczne ze zwyczajami kupieckiemi, ustalonemi w całej Europie, stawia konsulat w trudne położenie.

Odczyty o Polsce we Włoszech

Triest, 30 maja (PAT). Niedawno dr Strakosz na zaproszenie tutejszego „Universita Popolare" miał odczyt **o zasobach ekonomicznych Polski. Odczyt ten wywołał duże zainteresowanie i będzie powtórzony podczas wystawy w Padwie.**

Dar Rockefellera na odbudowę zniszczonych zabytków architektury we Francji

Paryż, 30 maja (PAT). Rockefeller powiadomił Poincarégo, że składa 1 miljon dolarów do dyspozycji komitetu francusko-amerykańskiego **dal odbudowy francuskich zabytków sztuki, zniszczonych w czasie wojny,** mianowicie dachu katedr yw Reims, pałacu i parku w Fontainebleau, oraz pamiątkowych gmachów Fontaine i Wersalu. Rockefeller wyraża zapatrywanie, że te skarby artystyczne stanowią własność wszystkich narodów i dodaje, że do złożenia tego daru na ręce Poincarego skłoniły go nietylko względy artystyczne, lecz również i **niezmieniona sympatja dla Francji.**

Kongres socjalistów franc. przeciwko udziałowi socjalistów w rządzie

Paryż, [illegible] maja (PAT). Kongres sekcji francuskiej międzynarodówki robotniczej wypowiedział się **1784 głosami przeciwko 666 przeciwko udziałowi socjalistów w gabinecie.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 30 maja.

Dolar	5·19—5·18¾
Funt sterling	—
Korona czeska (za 100)	—
Frank franc. (za 100)	—
N. Jork	5·21
Londyn	22·35
Zurych (za 100)	92·00—91·60
Paryż (za 100)	27·75
Medjolan	—
Praga (za 100)	15·35
Wiedeń (za 100.000)	7·36—7·35½
Bruksella	—
Amsterdam	—

Kraków, 30 maja.

(W. S.) Ruch na giełdzie dzisiejszej b. silny. Popyt za akcjami duży, zainteresowanie wywołały bez wyjątku wszystkie papiery — zwłaszcza metalurgiczne.

Akcje bankowe również silne.

Waluty i dewizy naogół bez zmiany.

Akcje na pogiełdziu: Jaworzno dr. 23'50—24. Nobel 1'35—1'50, Len 1'25—1'35, Węglówki 0'03½ Lokomotywy 0'76, Nafta Krosno 0'40.

Wiedeń, 30 maja. (Tel. wł.) Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron. Karpaty 205, Śląski Bank Eskontowy 72, Bank Hipoteczny 14, Goleszów 1100, Siersza górnicza 80, Silesia 25, Fanto 330, Galicja 2000, Lumen 15, Nafta 390, Schodnica 390—400.

Zurych, 30 maja (PAT). Otwarcie giełdy. Holandja 211.90, Nowy Jork 566½, Londyn 24.48, Paryż 30.10, Medjolan 24.85, Praga 16.66¼, Budapeszt 00065, Bukareszt 2.45, Belgrad 6.95, Sofja 4.05, Warszawa —, Wiedeń 00079 3/4.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

30 maja 1924 r.	W złotych Transakcje	
	dziś	28 maja
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·42	0·39½—0·40
Bank Hipoteczny I—VIII	—	0·75
„ Małopolski	0·90	0·85—0·90
Ziem. Bank kred. I—IX	0·15—0·16	0·15—0·16
Powsz. Bank kred. I—V	0·14—0·16	—
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—X	5·80—5·90	—
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·42—0·43	0·40—0·41
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	1·35	—
Bracia Rolniccy I	0·30	0·27½—0·30
Polski Glob I—IV	0·22	—
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	0·22	—
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	11·40—12·00	10·40—11·10
Cegielski I—IX	0·75—0·78	0·66—0·71
Parowozy I—III	0·40—0·45	0·44—0·48
Automotor I—II	—	—
Potęga I—II	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Trzebinia I—IV	0·90—0·94	0·81—0·82
Pocisk I—III	1·35	—
Górka I—III	19·75—21·00	19·00—18·50
Siersza I—IV	6.00—6·20	5·90—6·00
Tepege I—IV	2·75—2·05	2·45—2·65
Gazy ziemne I—II	—	—
Polska Nafta I—III	0·61—0·62	0·58
Pokucie I	0·50—0·55	—
Oikos I—IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	1.65—1·75	1·55—1·60
Syndykat koszyk. I—III	0.15—0·20	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	5·20	5·10—5·20
Krakus I—VI	1·25	1·30
Chodorów I—V	5·30—5·95	5·10—5·25
Ćmielów I—II	0·90—1·[illegible]0	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·35—0·38	0·38—0·42
Ryngraf I—II	—	—
Niemojowski I	—	—
Kapelusze Myślenice	—	—
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Terropol	—	—
A. Piasecki	1·50	—
Chybie	7·40—8·00	6·90—7·10
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Azot	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 30 maja 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	7·58
Bank Zw. Sp. Zar.	4·25—4·00
Cegielski	0·64—0·62
Parowozy	0·37
Starachowice	3·10—2·90
Zieleniewski	—
Żyrardów	45·00½—44·00
Haberbusch	6·50
Nafta Polska	0·65—0·60
Spirytus	1·60—1·70
Chodorów	5·00
Cmielów	—
Nobel	1·20—1·30
Bank Przem. Lwów	0·37
Bank Małopolski	—
Trzebinia	—
Ursus	1·40—1·65
Krakus	—
Tepege	—
Powsz. Bank Kred.	—
Ziemski Bank Kred.	—

ZŁOTY NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH. — Notowania złotego na giełdach zagranicznych nie wykazują znaczniejszych wahań ani poważniejszych różnic, co zwiększa zaufanie zagranicy do Polski. Podkreśla to naogół prasa zagraniczna. Jedynie tylko wiedeńska „Neue Freie Presse" w notowaniach giełdowych popełnia stale jakby tendencyjnie następujące błędy: nie notując zupełnie w cedule giełdy wiedeńskiej kursu złotego, w cedule giełdy praskiej podaje kurs 6'62 3/4 za 100 polskich „guldenów", zamiast 1 złoty, w cedule zaś giełdy warszawskiej podaje wartość 100 złotych w dewizach obcych, wyjaśniając, iż jest to kurs jednego złotego. Wprowadza to w bałamuctwo wobec tego, iż nowa waluta nie jest jeszcze dostatecznie szerszemu ogółowi czytelników prasy wiedeńskiej znana.

Nasze przedstawicielstwo w Wiedniu oraz sfery bankowe utrzymujące stosunki z bankami austrjackiemi, muszą reagować przeciwko temu.

Porozumiewanie się rządu z przedstawicielami Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 maja. Wiadomość podaną przed 2 dniami, jakoby premjer Grabski jako minister skarbu miał odbyć konferencję z sejmowymi referentami budżetowymi, celem ostatecznego ustalenia i wymiany zdań między szefem rządu a referentami, należy poprawić w ten sposób, iż **premjer w dniu dzisiejszym podejmuje referentów budżetowych obiadem w prezydjum Rady ministrów.** W kołach parlamentarnych dość sceptycznie zapatrują się **na tego rodzaju traktowanie Sejmu przez rząd.** Rząd nie bierze udziału w posiedzeniach komisyj sejmowych, nie jawi się na plenum Izby, tylko na prywatnych kolacjach próbuje w dobrym nastroj uporozumieć się z przedstawicielami Sejmu.

Sprawa zmian ustawy o reformie rolnej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady minitsrów ustalony zostanie ostateczny **tekst poprawek rządowych, które mają być wniesione do Sejmu do ustawy o reformie rolnej.**

Posiedzenie komisji sejmowej w sprawie P. P. P.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 maja. W dniu dzisiejszym toczą się poufne narady nadzwyczajnej komisji sejmowej, **wyłonionej dla sprawy P. P. P.**

Wytyczenie granicy polsko-czeskiej

Warszawa, 30 maja (PAT). W [illegible] polsko-czechosłowackich konferencyj krakowskich odbyło się w dniach 23 i 24 bm. br. w Lubochni na Słowaczyźnie **posiedzenie międzynarodowej komisji delimitacyjnej** dla wytknięcia granicy polsko-czechosłowackiej, na którem komisarz polski prof. Goetel i czechosłowacki inż. Roubik przedstawili uzgodniony tekst francuskich protokółów spiskich. Tekst ten po jednomyślnem przyjęciu przez komisję delimitacyjną, zostanie wysłany przez przewodniczącego pułkownika Ufflera do konferencji ambasadorów, celem ostatecznego zatwierdzenia, którego należy oczekiwać w połowie czerwca. Z tą chwilą protokóły wejdą ostatecznie w życie.

Po zamknięciu kroniki

NORMY PŁAC DZIENNIKARZY WARSZAWSKICH. Między wszystkiemi wydawnictwami warszawskiemi a „Syndykatem dziennikarzy warszawskich", po miesięcznych pertraktacjach, podpisano umowę zbiorową, która wyznacza minimum zarobków dziennikarskich na 400 zł. dla [illegible] pomocniczych i 600 zł. dla odpowiedzialnych kierowników działów.

ZGON PAWŁA CAMBONA. W Paryżu zmarł dziś były ambasador francuski w Londynie Paweł Cambon. Zmarły należał do najwybitniejszych dyplomatów republikańskiej Francji i położył szczególne zasługi w doprowadzeniu do „entente cordiale". Zmarły był bratem Juljusza Cambona, przewodniczącego Rady ambasadorów.

ZGON NOGINA. Dnia 23 bm. zmarł w Moskwie prezes syndykatu włókienniczego, jeden z najczynniejszych komunistów, Nogin. Był on między in. członkiem pierwszej delegacji sowieckiej do Anglji w 1920 r.

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Przewyżka dochodów skarbu państwa nad wydatkami w kwietniu b. r. sięga sumy 15 miljonów złotych.** Miesiąc kwiecień jest z kolei drugim miesiącem, który przynosi przewyżkę dochodów skarbu państwa nad wydatkami państwowemi.

— **128 8 milj. złotych wyniosły w kwietniu ogólne przychody budżetowe,** obejmujące wpływy administracji i przedsiębiorstw państwowych oraz zyski z monopoli. Rozchody budżetowe wyniosły w kwietniu 114 1 milj. złotych.

— **Podatek giełdowy wynosi od 1 maja b. r. przy kupnie akcyj 80 groszy, przy emisji zaś akcyj 40 groszy od każdych pełnych lub zaczętych 100 złotych.** W obrocie między bankami i kantorami wymiany wynosi podatek 5 groszy.

— **Na giełdzie zbożowej w Warszawie** ceny bez zmiany.

— **Na rynku nabiałowym w Warszawie** odczuwać się zaczyna spadek ceny jaj w hurcie.

— **Na targowiskach bydła w Warszawie duży dowóz,** spadek cen w hurcie i detalu.

— **Towary kolonjalne w warszawie** podrożały wskutek przerachowania na złote i „zaokrąglenia".

— **Ceny letnisk pod Warszawą** wobec znacznej podaży z jednej strony, z drugiej zaś braku gotówki i wstrzemięźliwości wynajmujących, mają tendencję zniżkową.

— **Od dnia 1-go maja b. r. zniżone zostały opłaty za paczki pocztowe w obrocie z Austrią** o 50 centimów w złocie od każdej paczki. Opłaty wynoszą za paczki zwykłe do wagi 1 kg 135 centimów złotych, do 5 kg 165 centimów, do 10 kg 285 centimów, do 15 kg 405 centimów i do 20 kg 525 centimów.

— **Nowe bardzo obfite źródła nafty** odkryto w Baku.

— **Układ handlowy polsko-holenderski** co do którego od dłuższego czasu toczą się pertraktacje **zostanie podpisany definitywnie dnia 30 bm.**

Ugoda w sprawie płac w przemyśle Górnego Śląska

Dnia 28 b. m. o godzinie 12 w nocy została w Katowicach zawarta umowa między właścicielami kopalń a górnikami na okres dwumiesięczny. Umowa obowiązuje do 21 lipca b. r. Górnicy dobrowolnie zgodzili się na obniżenie zarobków o 10%.

Tak ustalone płace obowiązują od dnia 20 maja. Ponadto dla kopalni w rewirze Pszczyńskim ustalona taryfa płac będzie obniżona o 5%, zaś w rewirze Rybnickim o 3%.

Dziś o godzinie 3-ciej popołudniu rozpoczęły się w Katowicach obrady przemysłowców z przedstawicielami metalowców i hutników. Panuje ogólne przekonanie, że hutnicy zgodzą się również na pewną obniżkę zarobków.

Rada przemysłowo-handlowa

Dnia 24 b. m. w ministerstwie przemysłu i handlu odbyło się pod przewodnictwem ministra Kiedronia posiedzenie Rady pszemysłowo-handlowej.

Minister Kiedroń w dłuższem exposé zobrazował obecną sytuację w związku z kryzysem przemysłowym i uprzytomnił szereg poczynań i zarządzeń rządu celem złagodzenia kryzysu, przyczem dał wyraz nadziei, że nasze klasy pracujące zdadzą sobie sprawę z ciężkiej sytuacji, w jakiej znajdują się w chwili obecnej warsztaty pracy, które nie przeprowadziły jeszcze dotychczas u siebie sanacji.

Następnie naczelnik wydziału handlu zagranicznego, p. Otto Węcławowicz, zreferował szczegółowo sytuację eksportową naszego przemysłu oraz konieczności zaznajomienia się bliższego z rynkiem Lewantu.

Poseł Wierzbicki w obszernem przemówieniu zobrazował sytucję z punktu widzenia sfer gospodarczych, zaznaczając, że obecnie celem dalszego złagodzenia kryzysu zadaniem rządu powinno być niezwłoczne przeprowadzenie **zniesienia podatku obrotowego od eksportu oraz podatek od węgla.**

Po przemówieniach posła Kwiatkowskiego, posła Wartalskiego, dyr. Chrzanowskiego, dra Battaglji, którego wywody, przyjęte przez zebranych wielkim aplauzem, podamy osobno, naczelnik wydziału taryfowego, p. Chodkiewicz, referował sprawę budowy nowych kolei, w szczególności pertraktacji co do udzielenia koncesji na tę budowę. Sprawozdanie z działalności komitetu celnego oraz komisji do rewizji taryfy celnej składał prof. Okolski.

Na zakończenie dyrektor Departamentu marynarki handlowej w ministerstwie przemysłu i handlu, p. Chrzanowski, wygłosił raport o budowie portu w Gdyni, poczem przyjęto szereg rezolucyj:

1) o natychmiastowem całkowitem zawieszeniu państwowego podatku obrotowego i komunalnego dodatku do niego dla wszystkich towarów, wywożonych zagranicę; 2) o natychmiastowem całkowitem skasowaniu opłat wywozowych od produktów przemysłowych; 3) o natychmiastowem całkowitem skasowaniu podatku od węgla, wywożonego zagranicę; 4) o całkowitej bonifikacji państwowego podatku węglowego dla tych dziedzin wytwórczości, gdzie węgiel stanowi poważniejszą część kosztów produkcji, jako dalsze rozwinięcie zrealizowanej już częściowo przez rząd polityki ulg; 5) o natychmiastowej rewizji wywozowych taryf kolejowych.

Kupiectwo Małopolski sprowadza masowo towary z Wiednia, a zrywa stosunki handlowe z Warszawą

(rom) Ze sfer kompetentnych dowiadujemy się o szczegółach znamiennych i jaskrawo charakteryzujących kryzys, który ogarnął cały nasz rodzimy przemysł i handel.

Od czasu odzyskania niepodległości, kupiectwo małopolskie, nie zrywając nigdy kontaktu z targiem wiedeńskim, poprzednim niemal wyłącznym dostawcą, nawiązało także żywe stosunki handlowe z producentami i pośrednikami krajowymi, nabywając znaczne ilości towarów w Warszawie, zwłaszcza w działach konfekcji, galanterji, kosmetyki i t. p. Wzajemne stosunki Warszawy z Małopolską stawały się coraz bardziej ożywione, wypierając wyroby zagraniczne z targów krajowych, w miarę, jak pod wpływem dewaluacji marki, wyroby te traciły swą zdolność konkurencyjną.

Obecnie okazuje się, że cała sieć stosunków handlowych, nawiązanych między przemysłem i handlem rodzinnym b. Kongresówki i Małopolski jest w znacznej części „siecią pajęczą", utkaną przez pająka inflacji. Kupiectwo małopolskie wraca do dawnych źródeł. Dlaczego? Odpowiedź bardzo prosta. Kupcy oświadczają bez ogródek, że Wiedeńczycy dostarczają im towaru, jakościowo wyżej stojącego od wyrobów warszawskich a przytem od nich tańszego i przyznają równocześnie 3% rabatu oraz kredyt przynajmniej miesięczny, podczas gdy Warszawa sprzedaje tylko za gotówkę.

Ujemny ten objaw jest dla naszego gospodarstwa społecznego w najwyższym stopniu szkodliwym, gdyż z jednej strony zwiększa bierność naszego bilansu handlowego a z drugiej zabija krajową wytwórczość.

Koncesje na nowe linje kolejowe

(b) 1) Tow. akc. robót inżynierskich w Poznaniu „Tri" uzyskało koncesję na budowę dróg żelaznych: Zagłębie Dąbrowskie — Łask — Kalety — Herby — Wieluń—Podzamcze, jak również południowej i obwodowej linji kolejowej w Warszawie, oraz połączenia linij kolejowych Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego z linjami Zagłębie—Łask i Zagłębie — Warszawa.

Kapitał zakładowy ma się składać z kapitału akcyjnego oraz obligacyjnego w stosunku 1:9 (akc. 10 proc., obligacyj 90 proc.).

Dla kapitału obligacyjnego M. K. Z. wystąpi o udzielenie koncesjonarjuszom gwarancji państwowej na wypłatę odsetek od kapitału obligacyjnego w wysokości nieprzekraczającej 9 proc. oraz na planowe umarzanie tegoż kapitału.

Jako założyciel na podstawie powyższej koncesji przystąpiło do spółki francuskie Tow. S-té Generale Enteprise w Paryżu.

2) Koncesję na budowę kolei Warszawa—Kiwerce otrzymało na tychże warunkach 2 inżynierów (grupa ks. Stanisława Lubomirskiego), opierając się na kapitale angielskim.

3) Wreszcie o koncesję na budowę kolei Lublin—Radom—Podzamcze i Warszawa—Radom—Ostrowiec ubiega się w imieniu kapitału czysto polskiego inż. St. Podgórski. Na podstawie przychylnej opinji, wydanej przez min. przem. i handlu, zostały omówione już przedwstępne warunki.

Ożywienie na angielskich targach żelaznych

(rom) Na angielskich targach żelaza i stali dają się zauważyć oznaki wyraźnej poprawy, wywołanej przez strajk w Niemczech i zmniejszenie się konkurencji francuskiej na targach kontynentalnych. Dotychczasowe bowiem konjunktury eksportowe były bardzo niepomyślne. Obecnie zapotrzebowanie żelaza surowego zwiększyło się znacznie. Dotychczasowa zniżka cen wyrobów żelaznych francuskich, belgijskich i luksemburskich była za mała, ażeby konsumentów angielskich skłonić do nabywania towarów na kontynencie, a nawet przeciwnie poczyniono ostatnio znaczne zamówienia żelaza surowego z kontynentu do Anglji. Zbyt półfabrykatów powiększył się bardzo znacznie. Również kurs funta szterlinga umożliwia producentom angielskim rywalizowanie z ciężkim przemysłem kontynentu.

W związku z przedłużaniem się strajku w Niemczech oczekują powiększenia się zamówień z Niemiec. Fabrykaty gotowe nie cieszą się odpowiednim popytem, a transakcje zawierane są jedynie w niewielkich ilościach. Również eksport stali na daleki wschód znajduje się w zastoju.

Kronika ekonomiczna

KALENDARZ PODATKOWY. W miesiącu czerwcu przypadają terminy zapłaty następujących ważniejszych podatków bezpośrednich:

podatek gruntowy — wpłata I-ej raty 100%-ej podwyżki, o ile została ona uiszczona w maju;

podatek przemysłowy — wpłata miesięczna podatku od obrotu, osiągniętego w maju r. b., oraz dopłata do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. — (Termin ostateczny wpłaty upływa z dniem 30 czerwca r. b.);

podatek dochodowy — wpłata 1/4 części podatku dochodowego, przypadającego od dochodu przyznanego na rok 1924 (ostateczny termin upływa w dniu 24 czerwca);

podatek majątkowy — od 10 czerwca wpłata I-ej raty podatku majątkowego, obliczona na podstawie zeznań sprawdzonych przez komisje szacunkowe.

Na to płatne są wszystkie podatki, na które płatnicy otrzymali lub otrzymają nakazy płatnicze z terminem płatności w czerwcu r. b.

O PRZETRZYMANIE PRZESILENIA NA G. SLĄSKU. Dnia 28 bm. odbyła się w Katowicach w urzędzie wojewódz. pod przewodnictwem woj. Bilskiego, konferencja w sprawie **przetrzymania obecnego kryzysu gospodarczego** i zapobieżenia szerzącemu się bezrobociu. Konferencja postanowiła, aby wojewoda śląski odniósł się do rządu centralnego o przyspieszenie oddania zamówień na materjały kolejowe dla tutejszych hut, oraz o przyspieszenie robót około mającej się w tym roku ukończyć linji kolejowej, celem zapobieżenia bezrobocia. W związku z uchwaleniem prowizorjum budżetowego województwa śląskiego, zostaną powiatom wypłacone bardzo wydatne subwencje na podjęcie robót drogowych i na uruchomienie akcji budowlanej. Niezależnie od tego czynione są starania, aby gminy mogły otrzymać pożyczki inwestycyjne, celem zatrudnienia miejscowych bezrobotnych.

Sejm śląski uchwalił następujący wniosek posła Rakowskiego: G. Sejm oczekuje od rządu centralnego, że ten zarządzi przez fachowych ekspertów szczegółową **rewizję przesilenia w wielkim przemyśle,** a gdy się okaże, że gospodarka ta nie idzie po linji interesów państwa, wydeleguje specjalnych komisarzy dla wykonania stałego nadzoru.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU O WYMIANIE MAREK POLSKICH. Na podstawie §-u 5 rozp. prez. Rzpltej z dnia 14 kwietnia b. r. o zmianie ustroju pieniężnego, minister skarbu zarządził, co następuje: 1) Z dniem 1 czerwca br. skarb państwa przystępuje do wymiany marek polskich na bilety Banku Polskiego, oraz monety względnie bilety zdawkowe. Wymiana ta do 30 listopada br. dokonana będzie przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe, oddziały Banku Polskiego oraz kasę rządową w Gdańsku, poczynając zaś od dnia 1 grudnia br. do 31 maja 1925 r. jedynie przez centralną kasę państwową, oraz oddziały Banku Polskiego. 2) W terminie do 30 listopada br. marki polskie będą przyjmowane przez kasy skarbowe przy uiszczeniu wszelkich należności. 3) Banknoty wpłacone zgodnie z punktem 1 i 2 niniejszego rozp. powinny być posortowane i ułożone w wiązki jednej wartości. 4) Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 czerwca br.

POLSKIE MONETY ZDAWKOWE. Wobec wypuszczenia bilonu w dniach najbliższych, ukaże się w „Dzienniku ustaw" ustawa, ustalająca wzory monet polskich. Zgodnie z ustawą o ustroju monetarnym bilonu będą monety złote wartości 100, 50, 20 i 10 zł., monety srebrne wartości 5, 2 i 1 zł., monety niklowe po 50, 20 i 10 gr. i bronzowe po 5, 2 i 1 grosz. Jak to już donosiliśmy, wypuszczenie w obieg monet niklowych wartości 50 i 20 gr. nastąpi z dniem 1 czerwca br. (A kiedyż wypuszczone będą monety po 5, 2 i 1 groszu? Przyp. red.).

ORGANIZACJA MENNICY. W tych dniach z urzędu probierczego przeniesiono do zabudowań mennicy państwowej na Pradze oddział elektrolizy złota. — Bicie monet złotych rozpocznie się w jesieni po dostarczeniu z Anglji wszystkich urządzeń potrzebnych do bicia monet złotych. — Ostatnie maszyny nadejść mają w połowie sierpnia i od 1 września będą mogły być uruchomione.

LIKWIDACJA PKKP. Rozporządzeniem ministra skarbu, Bank Polski został upoważniony do przeprowadzenia likwidacji PKKP. Obwieszczenie w tym przedmiocie ogłoszone zostanie w tych dniach w „Monitorze Polskim". Delegatem ministerstwa skarbu do spraw likwidacji PKKP. mianowany został wicedyrektor departamentu obrotu pieniężnego p. Stanisław Lipiński.

WPŁYW PODATKU MAJĄTKOWEGO. W ubiegłym tygodniu od 19 do 24 maja z zaległości zaliczonych na podatek majątkowy wpłynęło do kas skarbowych 761.665 zł., w czem od rolnictwa 467.772 zł., oraz od przemysłu i handlu 293.883 zł. Dotychczas na poczet podatku majątkowego wpłynęło 103,785.153 zł., w czem od rolnictwa 46 230.166 zł., oraz od przemysłu i handlu 57,554.987 zł.

(b) **CELEM URUCHOMIENIA DŁUGOTERMINOWEGO KREDYTU ROLNEGO.** — Ministerstwo reform rolnych prowadzi obecnie znacznie posunięte już prace reorganizacji Państwowego Banku rolnego. Reorganizacja ta dotyczy zwiększenia kapitału zakładowego i daje upoważnienia do wypuszczenia listów zastawnych oraz do nabywania nieruchomości ziemskiej. W najbliższych dniach ukaże się w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o reorganizacji tego Banku.

(b) **W MINISTERSTWIE REFORM ROLNYCH UKOŃCZONO PRACE OSZCZĘDNOŚCIOWE** i reorganizacyjne. Zredukowano w centrali i urzędach 30% pracowników. Nadto zniesiono trzy okręgi ziemskie w Płocku, Siedlcach i Przemyślu. Rada ministrów wydała rozporządzenie celem powiększenia wydajności pracy geometrów i komisarzów ziemskich, przyczem postanowiono przyznać tym urzędnikom specjalne premje za pracę ponad normę.

(b) **DALSZE PSUCIE SIĘ BILANSU HANDLOWEGO** W roku 1923 przywóz wynosił 1,122.000 a wywóz 1,200.000 fraków. Wartość wywiezionych wyrobów gotowych wynosiła w czwartym kwartale 1922 r. 56 procent ogólnej wartości wywozu, a w tymsamym kwartale 1923 r. tylko 38 procent. Co się tyczy cyfr 1924 r., to w styczniu przywóz wynosił 80 miljonów franków, wywóz 96, w lutym przywóz 98 5 miljonów franków, wywóz 102, w marcu jest przypuszczalny przywóz 115, a wywóz 82, czyli bilans handlowy stał się biernym a w kwietniu, za który niema dotąd cyfr, wyniki będą jeszcze gorsze

(h) **NA UTRZYMANIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ JEST 1,665.000 OSÓB** łącznie z wojskiem. Po przejrzeniu tablicy porównaczej, uposażenia urzędników państwowych w złocie w czerwcu 1923 r. październiku 1923 r. i maju 1924 r. należy stwierdzić, że to jest uposażenie, które nie jest wystarczające. Z tego wniosek, że prędzej nam grozi konieczność rewidowania tych płac w kierunku zwiększenia, niż zmniejszenia i trzeba będzie pokrycie osiągnąć drogą dalszych oszczędności i reorganizacji pracy.

(rb) **NIEBEZPIECZNA WSTRZEMIĘŹLIWOŚĆ BANKU POLSKIEGO.** Ze stanu rachunków Banku Polskiego na dzień 20 b. m. wynika, że portfel wekslowy w przeciągu 10 dni powiększył się tylko o 2,349.000, a ponieważ w tym samym czasie saldo pożyczek towarowych z likwidacji P. K. K. P. zmniejszyło się o 1,000.000, więc właściwe kredyty gospodarcze zwiększyły się tylko o 1,200.000. **Jeżeli działalność naszej instytucji emisyjnej będzie szła w tym tempie, to nie ułatwi wcale życia gospodarczego.**

Pozatem z bilansu tego widać, że wartość obiegu zmniejszyła się przez 10 dni o 14 miljonów złotych! Przy takiej deflacji, która jest wynikiem śruby podatkowej, wytwarzają się warunki, które uniemożliwiają wykorzystanie siły płatniczej ludności przy opłacaniu podatków. Wycofaliśmy z obiegu na potrzeby budżetowe państwa 34% obiegu w ciągu jednego miesiąca. Stosunek wycofania pieniędzy z obiegu na potrzeby budżetowe we Francji jest 3 4% w ciągu miesiąca. W końcu miesiąca prawie trzecia część obiegu spoczywa unieruchomiona w kasach skarbowych. Tego życie gospodarcze „à la longue" wytrzymać nie może.

PODWYŻSZENIE TARYF KOLEJOWYCH NA WĘGRZECH. Od dnia 1-go czerwca b. r. podwyższają węgierskie koleje taryfę osobową o 50%, a towarową o 30%. Od dnia 1-go lipca planowane jest zaprowadzenie taryfy we frankach złotych.

(rb) **NA KONFERENCJI KOWIEŃSKIEJ NIE UDAŁO SIĘ ZAWRZEĆ OSTATECZNYCH UKŁADÓW GOSPODARCZYCH.** Wszystkie trzy delegacje w zasadzie zdecydowały, że podstawą układów gospodarczych powinna być ścisła współpraca, która szłaby znacznie dalej, niż zasada największego uprzywilejowania. Nie zostały jednak rozstrzygnięte rozmiary tego zbliżenia gospodarczego. Najdalej idące propozycje robiła **Łotwa, która wypowiedziała się za unią celną,** Litwa zaś ograniczała się do propozycji ustalenia pewnych ulg celnych. Łotwa jest w tym wypadku (pod obecnym rządem) ekspozyturą sowietów, które dążą do wcielenia państw bałtyckich w swój organizm handlowo-polityczny. Dlatego to zawarcie traktatu handlowego Polski z Łotwą napotyka na trudność.

Wystawa ceramiczna w Krakowie

Piętnastu wytwórców z całej Polski wypełniło falami kształtów przeróżnych i barw tęczowych olbrzymią salę wystawy Liga pomocy przemysłowej, na tle ścian, okrytych kilimami Ewy Ramzowej. Bajona i ośmiu innych wytwórni. Wystawę ozdobiły artystyczne pedigowe meble Syndykatu koszykarskiego.

Znaczenie wystaw tego rodzaju ujawniło się w klasycznem co do formy i pełnem historycznej treści zagajeniu znanego ceramika, wiceprezydenta miasta, K. Rollego, poczem o technice garncarstwa w ogóle i rozwoju jej w Małopolsce mówili na tle bogatego doświadczenia były dyrektor szkoły ceramicznej w Kołomyji, Walerjan Kryciński, ilustrujący każde słowo pokazem z obfitej prywatnej kolekcji, dołączonej na wystawę, oraz obecny kierownik szkoły krakowskiej, Tadeusz Szafran.

„K. Czechowski & A. Wojnacki" w Warszawie dali mnogie okazy majolikowe o doskonałej polewie cynowej i harmonijnych barwach, które szczególniej w wazie większej, szaro błękitnej, wywołują wysoce artystyczny efekt.

Cały front i okno wystawy zajęła polska fabryka fajansów w Pacykowie, której eksport ze stałego pawilonu na jarmarku w Lipsku objął już pół Europy. Wschód zdobędzie ta firma we wrześniu własnym pawilonem na polskiej wystawie w Konstantynopolu. Najwybitniejsze wrażenie robią figuralne zjawy, reprodukowane z modeli znakomitego rzeźbiarza Czapka.

Figurki i bibeloty projektu innych polskich artystów wywołują zachwyt, szczególniej grupy w strojach Empire, Biedermayer i znakomite wprost typy ludowe polskie. Fabryka wyrobów szamotowych i fajansowych, Spółka akcyjna w Skawinie, od lat kilku podbija rynek wewnętrzny polski i sięga zagranicę, dała na wystawę przedmioty użytku domowego i fajanse budowlane (misy, muszle i t. p.). Odmiany są zdumiewająco liczne, w kształtach zawsze gustowne i praktyczne. Nasze gosposie powinne otoczyć specjalną opieką wyroby tej polskiej wytwórni. Podziw jednak budził dział ceramiki artystycznej Skawiny, szczególniej we wzorach słynnego prof. K. Laszczki, jak: żardiniery, wazy (z przepięknym pająkiem, z amorkami) oraz zwieżęce bibeloty.

Klasa ceramiczna państwowej szkoły przemysłu artystycznego dała po 2 latach pracy prof. Tadeusza Szafrana liczne okazy przedmiotów, bardzo ozdobnie wykonanych, jak: wazy, flakony, talerze i miski, zdobione podszkliwnie z wielkiem poczuciem harmonji barw, stonowanych do półtonów.

Necel Franciszek, Chmielno, artysta-garncarz kaszubski, nadesłał piękną kolekcję waz, flakonów, talerzy o swoistych motywach z nad morza polskiego.

Sadowski Adam z Zakrzówka koło Krakow wystawił mrowie milutkich naczyniek dziecięcych, dzbanków, dwojaczków i kubeczków o harmonijnie barwnej polewie. Krzeszowickie zakłady ceramiczne zdobią matowo, swoiście bez polewy, wazony kwiatowe i podstawki. Suchedniowskie naczynia kamionkowe kuchenne „Poloniki", wyroby gliniane lakierowane Pindla z Krakowa, talerze Jana Banasińskiego oraz wyroby innych wytwórni uzupełniały bardzo interesującą wystawę.

Unikatem co do rozmiaru wytwórstwa pomocniczych maszyn ceramicznych jest bydgoska fabryka maszyn Herman Löhnert, Towarzystwo akcyjne, mająca filje w Katowicach i pod Berlinem. Z wykładu dyr. Żukowskiego urastał wśród słuchaczy wielki szacunek dla ogromu pracy i obywatelskich tendencyj spolszczonej firmy. Fachowcy z żywem zainteresowaniem przeglądają plany i rysunki maszyn, proszą o odbitki, czynią zamówienia.

Wystawa trwa na ulicy Straszewskiego L. 28 do dnia 31-go b. m.

Z wędrówki po krakowskich kinach

Miodowe miesiące Fatty'ego. „On" sprzedaje lody. — Coogan akrobatą: Kino „Sztuka". — „Dolina milczenia: Kino „Uciecha".

Niektórzy teoretycy kina wołają: ruch, ruch, tylko najczystszy ruch może zbawić kino, tylko ruch jest jego treścią i istotą. Trudno jest powiedzieć nie, jeszcze trudniej „tak". Trudno jest powiedzieć, że istotą kina jest ruch: Ruch jest jednym z wyrazów jego istoty, ale nie treścią jedyną. Widziałem farsę amerykańską z Haroldem Loydem, tak szczerze zabawną, jak rzadko. Co się tam dzieje, nie umiałbym powiedzieć, mimo, że dzieje się dużo. Fabuły niema ani śladu, sam ruch. Komedyjka ta nasunęła mi pewne wątpliwości odnośnie do tego, czy istotnie ruch jest tym motywem, który w niej głównie zaciekawia.

Spróbójmy zanalizować parę scenek. Loyd boksuje się z jakimś oberwańcem. Chcąc go ubezwładnić, pakuje mu na głowę cylidrowate pudło z lodami. Czy bawi nas może tu sam ruch wkładania? Czy może to, że przeciwnik jego jest „zmaterjalizowany" i stoi sztywnie, jak pajac? Nie, ale wyobrażamy sobie natychmiast, jak mu musi być zimno, kiedy mu lody topnieją na głowie. Scena na pozór „par excellence" ruchowa, „punctum saliens" leży jednak gdzieindziej. Inna scenka. Przed Loydem siada w kinie jakaś niewiasta z potwornie wielkim kapeluszem. Loyd z zimną krwią wyjmuje scyzoryk i obcina jej rondo. Reakcja jest niezwykłą, ale czy ona nas bawi? Nie, lecz wyobrażamy sobie, jak głupio będzie ta niewiasta wyglądała, kiedy pokaże się nam „en face". Albo teraz jeszcze inny przykład. Loyd policzkuje się z mężczyzną, od niego o wiele niższym (już w tem leży pewien niewybredny komizm). Tłuką się nadzwyczaj „faire", po kolei, ale za to coraz silniej. Jednemu świeczki stanęły w oczach, drugiemu też, jeden się zachwiał, drugi też. Jest to szczególik doskonały. Zdawałoby się, że już bardziej beztreściwego ruchu być nie może. W czem leży cały dowcip? W ruchu? Bynajmniej, lecz — mojem zdaniem — w sposobie wzajemnego reagowania na wymierzane sobi policzki.

Widzimy więc, że często tam, gdzie na pozór ruch jest jedynym „spirytus movens", nie odgrywa on w rzeczywistości zasadniczej roli, ale wysuwa się z poza niego treść najczęściej w formie rażącego kontrastu. I ta niezwykłość kontrastu, jako też jego natężenie, bawi nas i zaciekawia.

„Miodowe miesiące Fatty'ego" (Paramount), jest to wesoła komedyjka w farsowym stylu, w której, oprócz Fatty'ego, gra też Lila Lee, urocza Amerykaneczka, znana nam już dobrze z filmu pod tytułem: „Krew na piasku".

„Dziecko cyrku". Bardzo miły film (może nawet za miły?). Czy ciekawy? Dla szerokiej publiczności i ciekawy i emocjonujący. Mały Jack poświęca się dla swojej matki, mały Jack walczy z życiem, jak dorosły, mały Jack ma taką maleńką, jak on przyjaciółkę, Babettę, mały Jack jeździ na ogonie bardzo dorosłego konia, czego ten mały Jack nie wyprawia w tym filmie! Zabawi się jego urwisowskiemi pomysłami niejeden młody i dorosły, a o cóż innego idzie?

„Dolina milczenia" jest filmem zupełnie dobrym, ale dla „Zachęty"! Oj, coś się psuje w państwie „Uciechy", kiedy każe nam takie filmy u siebie oglądać! Niedobrze jest żyć wyłącznie tradycją i wyrobioną marką, na dłuższą metę musi się to pomścić. A żalby mi było bardzo, gdyby tak się stać miało, bo kto, jak kto, ale właśnie „Uciecha" ma w najbliższej przyszłości wiele do zrobienia.

Kino teatrzyk „Promień" powinien rozpocząć przyszły sezon, jako tak pożądana u nas scenka kameralna (bliżej już o tem mówiłem), a sama „Uciecha" powinna zostać postawioną na prawdziwie kulturalnej stopie, wprowadzając wiele zewnętrznych i wewnętrznych zmian, mających na celu upodobnienie choć częściowe kina do przybytku sztuki, jakim być powinno. Ale już teraz nie trzeba tkwić w dolinie milczenia nieopatrznie i uparcie, by nie zrażać publiczności do siebie i do kina wogóle.

Emjot.

Odpowiedzialny redaktor MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni: L. K. Górski.